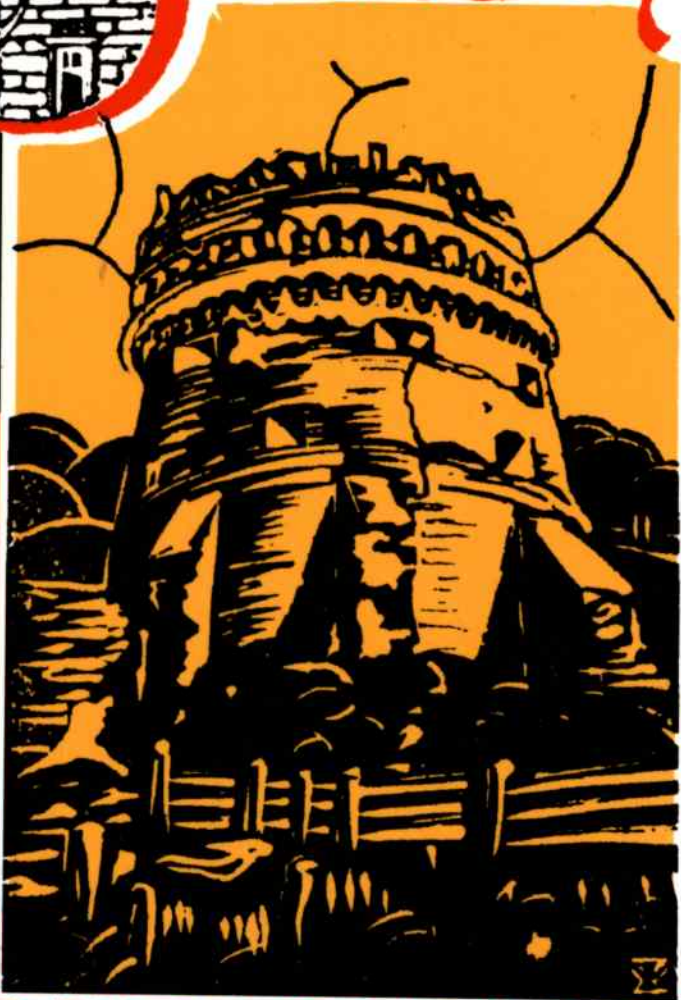


OŚROG



**PRZEWODNIK
KRAJOZNAWCZY**

OSTRÓG
ILUSTROWANY
PRZEWODNIK KRAJOZNAWCZY

*Жителям та Гостям м. Острога
з нагоди 900-річчя міста (1100–2000)*



*Mieszkańcom i Gościom Ostroga
z okazji 900. lecia miasta (1100–2000)*

BIBLIOTEKA „WOŁANIA Z WOŁYNIA”
T. 15

OSTRÓG
ILUSTROWANY
PRZEWODNIK KRAJOZNAWCZY

„WOŁANIE Z WOŁYNIA”
BIAŁY DUNAJEC – OSTRÓG 2000

© Copyright by Ośrodek „Wołanie z Wołynia”,
Biały Dunajec 2000

Redaktor

Ks. Witold Józef Kowalów

Korekta

Łucja Zalewska, Władysława Krynicka

ISBN 83-911918-2-6

**Ośrodek „Wołanie z Wołynia”
skrytka pocztowa 9
34-520 Poronin**

**“Воляння з Волині”
вул. Кардашевича, 1
35800 м. Остріг, Рівненська обл.
Україна**

OD WYDAWCY

Jako kolejny tom Biblioteki „Wołania z Wołynia” oddajemy reprint książki wydanej w 1934 roku pt. „Ostróg. Przewodnik krajoznawczy”.

Coraz częściej różne grupy i wycieczki turystyczne zahaczają o Ostróg w drodze do lub z Krzemieńca. Kilka zabytkowych budowli i swoisty klimat architektoniczno-historyczny sprawia, że goście naszego miasta pozostają pod nieodpartym wrażeniem.

Co raz bardziej dotkliwym staje się brak przewodnika w języku polskim dla coraz liczniejszych wycieczek i pielgrzymek z Polski. Dlatego zanim powstanie nowy polskojęzyczny przewodnik zdecydowaliśmy się wydać reprint przewodnika z 1934 roku.

Książka ta, chociaż skromna, wywarła swój wpływ zarówno na mieszkańców, jak i gości Ostroga. Świadczy o tym, m.in. artykuł współczesnego ukraińskiego krajoznawcy Mykoły Mańko¹, który zamieszczamy po tych słowach.

Bardzo serdecznie dziękuję Dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie za umożliwienie skopiowania przewodnika z egzemplarza przechowywanego w tejże bibliotece o sygnaturze 598852 II. Pracownikom „Jagiellonki” jesteśmy wdzięczni za wykonanie fotokopii, zaś Drukarni p. Andrzeja Dorosza za bardzo staranne

¹ Микола Манько, „Острозький путівник 60 років тому” // „Життя і Слово” № 86 (7400) від 12 листопада 1994 р., 3 стор.

wydanie reprintu. Dokonano nowego składu, w wyniku czego defekty czcionek zostały „uleczone”. Ale z tej racji, iż jest to reprint zachowano układ wierszy i akapitów, jak i podział wyrazów, pauzy, pisownię i interpunkcję oryginału.

Ostróg, uważany od pewnego czasu za „*małe i biedne miasteczko*” (s. 18) był od zawsze „*cichą siedzibą szkół*” (s. 22). Obecnie to małe wołyńskie miasteczko jest coraz bardziej znane dzięki Akademii Ostrogskiej, wokół której toczy się życie oświatowe i naukowe Ostroga i Wołynia. Dzięki tej uczelni w Ostrogu zagościł duch otwarcia i dialogu, symbolem czego jest fakt zaproszenia przez Rektora Prof. Dra Ihora Pasicznyka Ojca Świętego Jana Pawła II by w czasie wizyty na Ukrainie spotkał się w murach ostrogskiej wszechnicy z ukraińskim światem naukowym, profesorami i studentami. Wiadomość o tym, za pośrednictwem Radia Watykańskiego i prasy, obiegła cały świat.

Niech wydanie reprintu książki „Ostróg. Przewodnik krajoznawczy” będzie małym wkładem parafii rzymskokatolickiej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ostrogę w obchody 900. lecia miasta Ostroga (1100–2000).

Ks. Witold Józef Kowalów

Ostróg–Kraków, 5 grudnia 1999 roku

OSTROGSKI PRZEWODNIK Z 1934 ROKU

60 lat temu ostrogska drukarnia Szejnerberga wypuściła w świat polskojęzyczny ilustrowany przewodnik krajoznawczy „Ostróg”. Książka została wydrukowana nakładem dyrektora Gimnazjum Państwowego im. M. Konopnickiej w Ostrogu, przewodniczącego oddziału ostrogskiego Okręgu Wołyńskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego Tomasza Łyska. Jak zaznaczył on sam w przedmowie do wydania, zapotrzebowanie nań było spowodowane przede wszystkim wzrostem zainteresowania materiałem regionalnym w programach szkolnych, szczególnie historii. Nauczyciele gimnazjum – członkowie towarzystwa zajmowali się poznawaniem i popularyzacją przeszłości Ostroga, ukierunkowywali na te dziedziny działalność swoich wychowanków, zebranych w kole krajoznawczym młodzieży gimnazjalnej (dokładniej można o tym przeczytać w podpisanej pseudonimem „Gimnazjalistka” publikacji w tegorocznym numerze 1 biuletynu towarzystwa krajoznawczego „Spadszczyzna” [„Dziedzictwo”]). Właśnie, na zebraniach koła pod kierunkiem i redakcją nauczyciela gimnazjum magistra Mieczysława Jelmana został opracowany tekst przewodnika. Po zapoznaniu się z nim odczuwa się, że krajoznawcy gimnazjum rzetelnie studiowali znaną monografię historyka Stanisława Kardaszewicza (Kraków–Warszawa, 1913). Wydawcy zrezygnowali ze zwyczajnych fotografii, natomiast książka

została zilustrowana artystycznymi drzeworytami malarza ostrogskiego Władysława Żółtowskiego (na nich jest 8 zabytków architektury z Ostroga oraz 6 z Międzyrzeczem), a także planem Ostroga w XVII wieku.

Oczywiście, nie ze wszystkim, z czym spotka się na stronicach przewodnika, zgodzi się współczesny ukraiński czytelnik. Dotyczy to oceny niektórych wydarzeń i zjawisk z przeszłości i ówczesności Ostroga, podkreślenia przez autorów historycznych praw Rzeczypospolitej do miasta, umocnienia którego, jakoby, wcześniej broniły Polskę i kulturę zachodnią przed ordami tatarskimi i zaporoskimi dzikusami, a teraz (w latach 20–30) stoją na granicy z obcym, groźnym światem (tzn. bolszewickim Wschodem). Powiedzmy sobie, że nie wiadomo czy są podstawy do wzajemnego przeciwstawiania działalności książąt ostrogskich ojca i syna, Konstantego Iwanowicza i Konstantego Wasyla Konstantynowicza.

Najbardziej ciekawymi w rozdziale historycznym książki są mało znane obecnie stronice z historii ludności polskiej miasta w XX wieku (działalność tajnych polskich kółek w gimnazjum za czasów carskich, ich zjednoczenie w ramach organizacji „Znicz”, ówczesne domaganie się polskiej narodowej szkoły, walka o „polskość” Ostroga w latach 1917–1920, przyjazd do Ostroga marszałka Józefa Piłsudskiego w 1924 roku, wzrost wpływu Polaków w organach samorządu miejskiego i in.). Międzywojenny Ostróg, według autorów przewodnika – to ciche miasteczko szkół i przyszłego nauczycielstwa, bez nadziei na podźwignięcie kiedykolwiek rzemiosła, przemysłu i handlu. Zwracają uwagę wiersze o ówczesnym seminarium nauczycielskim w Ostrogu, które w miesiącach wakacji letnich zbierało dla podwyższenia kwalifikacji i odpoczynku nauczycieli

z całej Polski. Ciekawym jest wyjaśnienie gospodarczego upadku Ostroga (wśród innych przyczyn) także z likwidacją NEP-u w Związku Radzieckim pod koniec lat 20. XX wieku, kiedy właśnie został wówczas wstrzymany wzajemnie dogodny handel przygraniczny.

Czytelnikom przewodnika zapewne spodoba się rzetelnie i umiejętnie napisany króciutki rozdział „Miasto i jego zabytki”. My już nigdy nie zobaczymy tego, bez czego nie wyobrażali sobie swojego miasta ostrożanie lat przedwojennych – murowanego średniowiecznego ratusza, w ruinach którego znalazły przytułek najuboższe sklepiki, starego rynku, z jego wąskimi i ciemnymi uliczkami, wypełnionymi ludźmi w dni targowe, dawnych cmentarzy: tatarskiego, żydowskiego i katolickiego. Pozostaną w pamięci ówczesne dzielnice miasta – Stare Miasto, zamieszkałe niemal wyłącznie przez Żydów, zachodnia część Kidrów i Karpat, zabudowana willami; rolniczy Bielmaż i ul. Tatarska; Nowe Miasto i Wilia, która rozlewała się, oraz ludność, która stale się zmniejszała.

Dla turystów, którzy przyjeżdżali do Ostroga (przewodnik oprócz młodzieży szkolnej był także do nich adresowany), przeznaczony był także rozdział „Informacja praktyczna”, niewielkie artykuły poświęcone znanym historycznym zabytkom, okolicom Ostroga – Międzyrzeczu, Dermaniowi, Nowomalinowi, Rozważowi i Monastyrkowi. Wędrowcom z Warszawy, Wilna, Lwowa radzi się jechać do stacji węzłowej Zdołbunów, skąd pociągiem lokalnym Zdołbunów – Mogilany do stacji Ostróg, skąd do miasta kursują stale autobusy firmy „Wanda” J. Finkelsztejna, które pokonują odległość 13 km za 20 minut. Podane są adresy ostrogskich hoteli „Wiktoria” i „Warszawski”, restauracji „Bar”, kawiarni i cukierni, bibliotek, szpitali i aptek, kin „Bajka” i „Eks-

pres”, organów władzy, policji, batalionu przygranicznego, aby oglądnąć muzeum, trzeba było się koniecznie zwrócić do burmistrza miasta Wojciechowskiego, zaś ażeby dostać się na Nowe Miasto, trzeba było otrzymać przepustkę u pograniczników, a także licznych organizacji społecznych miasta.

Mamy okazję poznawania różnych przewodników, szkiców krajoznawczych, monografii historycznych, artykułów poświęconych Ostrogowi. Napisane za czasów cesarstwa rosyjskiego, Polski, władzy radzieckiej, na emigracji – są zabytkami swego czasu. Ustosunkowujmy się do nich bez uprzedzeń, wybaczajmy (ale nie powtarzajmy) ich niedopowiedzeń, krętych tłumaczeń, przecież dla autorów Ostrog był drogi, i ich prace – wielkie i skromne – stawały się częścią 900. letniej historii miasta.

Mykoła Mańko
Kierownik oddziału historii
Państwowego Rezerwatu
Historyczno-Kulturalnego miasta Ostroga

Z ukraińskiego przełożyła
Łucja Zalewska

ВІД ВИДАВНИЦТВА

Як черговий том Бібліотеки “Воляння з Волині” представляємо репринтне видання книжки, яка вийшла друком у 1934 році під заголовком “Ostróg. Przewodnik krajoznawczy” (“Остріг. Краєзнавчий путівник”).

Щораз частіше різні групи і туристичні екскурсії відвідують Остріг по дорозі до Крем'янця або із Крем'янця. Кілька пам'яткових будівель і своєрідний архітектурно-історичний клімат чинять, що гості нашого міста залишаються під незабутнім враженням.

Щоразу більше дошкульним стає брак путівника польською мовою для щораз чисельніших екскурсій і паломництв з Польщі. Тому, поки не вийде новий польськомовний путівник, вирішили видати репринт путівника від 1934 року.

Ця книжка, хоча скромна, вплинула як на мешканців, так і на гостей Острога. Про це свідчить, між іншим, артикул сучасного українського краєзнавця Миколи Манька², який розміщуємо після цих слів.

Дуже сердечно дякую Дирекції Ягеллонської Бібліотеки в Кракові за можливість копіювання путівника з екземляру, який зберігається в цій же бібліотеці в сигнатурі 598852 II. Ми вдячні пра-

² Микола Манько, “Острозький путівник 60 років тому” // “Життя і Слово” № 86 (7400) від 12 листопада 1994 р., 3 стор.

цівникам “Ягеллонки” за виготовлення фотокопії, також друкарні пана Андрія Дороша за дуже старанне видання репринту. Зроблено новий набір, у наслідок чого дефекти шрифту були “вилікувані”. Але з тієї причини, що це є репринт, збережено як розміщення рядків і абзаців, так і поділ виразів, пауз, інтервали та правопис оригіналу.

Остріг, який вважали від певного часу за “мале і бідне містечко” (стор. 18), був завжди “тихим місцем шкіл” (стор. 22). Нині це мале волинське містечко, завдяки Острозькій Академії, навколо якої зосереджується освітнє і наукове життя Острога і Волині щораз більше відоме. Дякуючи цьому навчальному закладу, в Острозі загостив дух відкритого діалогу, символом цього є факт запрошення Ректором Професором Доктором Ігорем Пасічником Святішого Отця Івана Павла II, щоб під час візиту на Україні зустрівся в стінах острозького навчального закладу з українським науковим світом, професорами і студентами. Звістка про це запрошення, за посередництвом Ватиканського Радіо і преси, обійшла весь світ.

Нехай видання репринту книжки „Ostróg. Przewodnik krajoznawczy” (“Остріг. Краєзнавчий путівник”) буде малим вкладом римо-католицької парафії Успіння Пресвятої Діви Марії в Острозі у святкуванні 900-річчя міста Острога (1100–2000).

О. Вітольд-Йосиф Ковалів

Остріг–Краків, 5 грудня 1999 року

ОСТРОЗЬКИЙ ПУТІВНИК ВІД 1934 РОКУ

60 років тому Острозька друкарня Шейненберга випустила в світ польськомовний ілюстрований краєзнавчий путівник “Острог”. Книжка була надрукована коштом директора Державної гімназії ім. М. Конопницької в Острозі, голови Острозького відділення Волинського округу Польського краєзнавчого товариства Томаша Лисека. Як зазначив він сам в передмові до видання, потреба в ньому зумовлювалася насамперед зростанням уваги до місцевого матеріалу в шкільних програмах, особливо з історії. Вчителі гімназії – члени товариства займалися вивченням і популяризацією острозького минулого, спрямовували в цьому ж напрямку діяльність своїх вихованців, об’єднаних в краєзнавчому гуртку гімназійної молоді (детальніше про це можна прочитати в підписаній псевдонімом “Гімназистка” публікації за № 1 цього річного бюлетеня краєзнавчого товариства “Спадщина”). Власне, саме на засіданнях гуртка під керівництвом і за редакцією вчителя гімназії магістра Мечислава Єльмана був опрацьований текст путівника. При ознайомленні з ним відчувається, що краєзнавці гімназії ретельно студіювали відому монографію історика Станіслава Кардашевича (Краків–Варшава, 1913 р.). Видавці відмовилися від звичних фотографій, натомість ілюстрували книжку мистецькими дерево-

ритами острозького художника Владислава Жолтовського (на них – 8 пам'яток архітектури з Острога та 6 – з Межиріча), а також планом Острога XVII ст.

Звісно, далеко не з усім, що зустрине на сторінках путівника, погодиться сучасний український читач. Це стосується оцінок деяких подій та явищ острозького минулого і тогочасного, підкреслення авторами історичних прав Речі Посполитої на місто, укріплення якого, мовляв, раніше захищали Польщу і західну культуру від татарських орд та запорозьких дикунів, а тепер (в 20–30-их роках) стоять на кордоні з чужим, грізним світом (тобто більшовицьким Сходом). Скажімо, навряд чи є підстави протиставляти одну одній політичну діяльність батька і сина Острозьких Костянтина Івановича і Костянтина-Василя Костянтиновича.

Найбільше цікавими в історичному розділі книжки є маловідомі тепер сторінки з історії польського населення міста в ХХ ст. (діяльність таємних польських гуртків в гімназії за царських часів, їх об'єднання в організацію “Зніч”, тодішні домагання польської національної школи, боротьба за “польськість” Острога в 1917–1920 рр., приїзд до Острога маршала Ю. Пілсудського в 1924 р., ріст впливу поляків в органах міського самоврядування та ін.). Міжвоєнний Острог, на думку авторів путівника – це тихе місто шкіл і майбутнього вчительства, без надій на піднесення коли-небудь ремесел, промисловості і торгівлі. Привертають увагу рядки про тодішню вчительську семінарію в Острозі, яка в місяці літніх канікул збирала для підвищення фахового рівня і відпочинку вчителів з усієї Польщі. Ціка-

вим є пояснення господарського занепаду Острога (серед інших причин) також згортанням непу в Радянському Союзі наприкінці 1920-их рр., оскільки тоді припинилася взаємовигідна прикордонна торгівля.

Читачам путівника неодмінно сподобається ретельно й уміло написаний коротенький розділ “Місто і його пам’ятки”. Ми вже ніколи не побачимо того, без чого не уявляли свого міста острожани передвоєнних років – мурованої середньовічної ратуші, в руїнах якої знайшли притулок найвбогіші магазинчики, старого ринку, з його вузькими і темними вуличками, заповненими людьми в торгіві дні, татарського, єврейського, католицького давніх цвинтарів. Запам’ятається характеристика тодішніх районів міста – Старого міста, заселеного майже виключно євреями; західної частини Кідер та Карпат, забудованих віллами; сільськогосподарських Більмажу і Татарської вулиці; Нового міста і Вілії, що розпливалася, і населення якого постійно скорочувалося.

Для туристів, що приїздили в Острог (путівник, крім шкільної молоді, адресувався також і їм), призначений був розділ “Практична інформація”; невеликі статті, присвячені відомим історичним пам’яткам, околицям Острога – Межирічу, Дермані, Новомалину, Розважу, Монастирку. Мандрівникам з Варшави, Вільна, Львова радять їхати до вузлової станції Здолбунів, звідки місцевим поїздом Здолбунів – Могиляни до станції Острог, звідки до міста курсують постійно автобуси фірми “Ванда” Й. Фінкельштейна, що долають відстань 13 км за 20 хвилин. Зазначаються адреси острозьких готелів “Вікторія” та “Варшавський”, ресто-

рану “Бар”, кав’ярень та кондитерських, бібліотек, лікарень та аптек, кінотеатрів “Байка” та “Експрес”, органів влади, поліції, прикордонного батальйону; щоб оглянути музей, необхідно було звертатися до бургомістра міста Войцеховського, а щоб потрапити на Нове місто, слід було отримати перепустку у прикордонників, а також чиських громадських організацій міста.

Доводилося знайомитися з різними путівниками, краєзнавчими нарисами, історичними монографіями, статтями, присвяченими Острогу. Написані за часів Російської імперії, Польщі, Радянської влади, в еміграції – вони є пам’ятками своєї доби. Ставмося ж до них без упереджень, пробачаймо (але не повторюймо) їх недомовленостей чи кривотлумачень, адже автором був дорогий Острог, і їх праці – вагомі чи скромні – ставали часткою 900-літньої історії міста.

*Микола Манько,
завідуючий відділом історії Державного
історико-культурного заповідника м. Острога.*

OSTRÓG
ILUSTROWANY
PRZEWODNIK KRAJOZNAWCZY



Herb ks. Ostrogskich.

Nakładem Dyrektora Gimnazjum Państwowego
im. M. Konopnickiej w Ostrogu.
Rok 1934.

Drukowane jako rękopis.

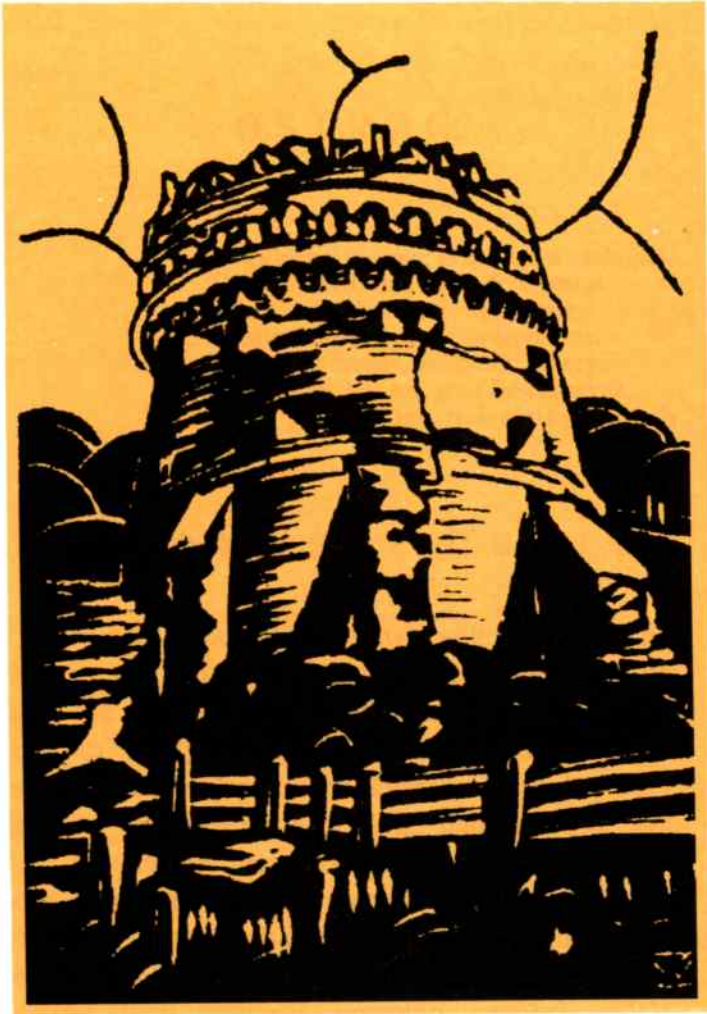
Druk. I. Szejnerberga Ostróg n | Hor.

Prastary gród książąt Ostrogskich, dawniej świetna siedziba możnego rodu, dziś — zepchnięty zrządzeniem losów na samą granicę państwa polskiego — cichy i biedny, nie przestawał budzić zainteresowania miłośników zabytków historycznych i artystycznych. Zainteresowanie to wzrosło z chwilą, gdy programy szkolne zaczęły w szerszej mierze uwzględniać w nauczaniu pierwiastki regionalne. Dał się jednak odczuwać dotkliwy brak odpowiednich opracowań, któreby w związanej formie przyczynić się mogły do spopularyzowania wiadomości o mieście i jego dziejach. Jedyna i dość obszerna praca o Ostrogu pióra St. Kardaszewicza, wydana jeszcze przed wojną światową, jest już całkowicie wyczerpana. Nowszą próbą podania bliższych wskazówek dotyczących Ostroga i okolicy był Ilustrowany Przewodnik po Wołyniu. D-ra M. Orłowicza, ale materiały w nim zawarte stanowiły tylko fragment w ogólnym układzie wiadomości o ziemi wołyńskiej. Za drugą próbę poczytać można specjalne wydanie Stanicy — czasopisma młodzieży gimnazjum państwowego w Ostrogu z r. 1933, jednakowoż piśmanko to, poświęcone pamięci ks. Konstantego Ostrogskiego, nie mogło zastąpić systematycznego opracowania krajoznawczego, dostosowanego do potrzeb bieżących. Przewodnik niniejszy ma na celu brakom wskazanym zaradzić i w sposób możliwie treściwy podać najważniejsze wiadomości o Ostrogu.

Inicjatywę wydania przewodnika podjął oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Ostrogu. Początkowo były zamiary opracowania obszerniejszej monografii, uwzględniającej w większym stopniu całościowość wiedzy o naszym kresowym grodzie, ale przeszkody niezależne od inicjatorów nie pozwoliły na zrealizowanie tej myśli. Dlatego zdecydowaliśmy się na skromniejsze ramy i oto wypuszczamy z pod prasy ten tomik. Czytelnicy zechcą nam łaskawie uwzględnić niedomagania i braki, jakich niewątpliwie znajdzie się wiele w niniejszym wydaniu. Skromne zasoby nie pozwoliły nam nadać przewodnikowi szaty zewnętrznej, odpowiadającej poziomowi współczesnej sztuki graficznej, niemniej udało się nam jednak uzyskać szereg cennych drzeworytów prof. Wł. Żółtowskiego; podkreślają one w sposób oryginalny wartość artystyczną zabytków ostrogskich i odbiegają od pospolitych a banalnych odbitek fotograficznych, przez co stanowią całość estetyczną i ciekawą. Materiał opisowy opracowywany był na zebraniach Kółka Krajoznawczego młodzieży gimnazjum państwowego w Ostrogu pod redakcją i kierownictwem p. prof. M. Jeśmana przy współudziale p. prof. M. Makarewicza. Oddział miejscowy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego przychylnie poparł wydanie przewodnika z myślą, że zaspokoi się w ten sposób potrzebę odczuwaną mocno przez turystów i przyjaciół Ostroga.

Za życzliwą i bezinteresowną pomoc przy opracowaniu i wydaniu niniejszego dziełka składam serdeczne podziękowanie wszystkim wymienionym Panom Profesorom oraz Organizacjom.

Tomasz Łysek
dyrektor gimnazjum.



W obrębie zamku od strony południowej baszta „Nowa”
zbudowana w końcu XVI w. w stylu renesansowym; jest
ona najlepiej zachowanym zabytkiem architektonicznym
Ostroga; najokazalej prezentuje się od ul. Halszki.

RYC. 1

O S T R Ó G.

W kwiecistym maju, przy słońca zachodzie,
Czy Ty wjeżdżałeś kiedy do Ostroga?
Miasto od dołu ciągnie się do góry
i zdala dawną wielkość przypomina;
Patrząc na baszty, wieżyczki i mury,
Myślisz, że żyje ten gród Konstantyna.
ks. Ign. Hołowiński— Legendy.

W I A D O M O Ś C I O G Ó L N E.

Miasto Ostróg leży w województwie łuckim w południowo-wschodniej części Wołynia tuż nad samą granicą z Rosją Sowiecką. Był to kiedyś sławny gród na Wołyniu. Miasto położone jest w malowniczej okolicy przy zbiegu rzek Horynia i Wilji nad szeroką doliną, utworzoną przez te rzeki. Płyną tędy jeszcze mniejsze rzeczki, wpadające koło Ostroga do Wilji — to Grabarka, nad którą niegdyś wznosił się młyn zamkowy i rzeczka Gniłka. Dziś dolinę tych rzeczek przecina granica polsko-sowiecka. Na zachód od tej doliny znajduje się teren o charakterze podgórze. Tam nisko położone łąki na wiosnę zalane przez

wody tworzą jakgdyby olbrzymie jezioro, tu teren nagle się wznosi — ani śladu bagien ni łąk. Piętrzy się on powoli ku zachodowi w postaci pagórków, wznoszących się na sfalowanej płycie. Wzgórza te to dzieło wód, spływających z dawnej równej powierzchni płytowej Wołynia. Wody niszczyły powoli ale nieustannie powierzchnię płytową, aż z biegiem czasu uformowały się dzisiejsze pagórki, które dotąd jeszcze ulegają modelującej działalności erozji. Pomimo jednak działania erozji w gruncie lessowym powierzchnia okolic Ostroga bardzo nieznacznie się zmieniła od czasów wczesno-historycznych. Lasów w okolicach Ostroga jest dużo, lecz przeważająca ich część znajduje się poza granicami państwa polskiego. Są to lasy mieszane z przewagą drzew liściastych, chociaż znajdują się i sosnowe bory. Należy wskazać na piękno lasów, leżących na południowo zachód od Międzyrzecza (Międzyrzecki Bór) i na południe od Nowomalina. Na zachód od Ostroga znajdują się niewielkie skupienia leśne. W porze zimowej stanowią one cel wycieczek narciarskich ze względu na piękno krajobrazu i falisty teren.

Ostróg jest gęsto zadrzewiony. Zwiedzającego poraz pierwszy miasto uderza wielka ilość bżów, kasztanów i drzew owocowych; na wiosnę w czasie kwitnięcia drzew powietrze jest wprost nasycone subtelną wonią kwiatów.

Potężne konary starych drzew rozciągają dobrotliwie swą liściastą szatę nad dzisiejszym ubóstwem i opuszczeniem miasta.

DZIEJE MIASTA I KSIĄŻĄT OSTROGSKICH.

Pierwszą wzmiankę historyczną o Ostrogu znajdujemy w kronice Nestora pod datą 1100 roku. Po śmierci Jarosława Mądrego państwo ruskie rozpadło się na szereg dzielnic. Książęta udzielnicy prowadzą ze sobą ciągłe walki o tron kijowski; aby zażegnać wzajemne waśnie rodowe zwołano zjazd w Wietyczach. Na mocy uchwał tego zjazdu jednemu z książąt udzielnych Dawidowi Igorowiczowi odebrano księstwo włodzimiersko-wołyńskie, pozostawiono mu jednak jako częściowe odszkodowanie Ostróg, Dubno, Zasław, Drohobuż, Czartorysk i Busk. Jest to pierwsza wzmianka historyczna o Ostrogu. Starszych dziejów grodu ostrońskiego nie znamy. Tylko w sposób pośredni możemy rzucić pewien snop światła na dzieje Ostroga przed 1100 rokiem.

Nauka o człowieku przedhistorycznym — archeologia — wskazuje, że Wołyń był zamieszkały już w odległej przeszłości. Ludność tu zamieszkująca posiadała pewną kulturę, prowadziła krwawe utarczki plemienne, zajmowała się handlem wymiennym, posiadała wreszcie nikle, zaczątkowe formy organizacji społecznej. Świadczą nam o tem wykopaliska przedhistoryczne, znaj-

dujące się w wielkich ilościach na Wołyniu.

Do najbogatszych znalezisk archeologicznych należy stanowisko w Gródku koło Równego nad rzeczką Uście. Odkryto tam najstarsze na ziemiach Polski zabytki człowieka paleolitycznego. Odkryto również bogate osady neolityczne z jamami mieszkalnymi o bogatej wartości kulturowej; znajdują się tam rozległe osady i cmentarzyska kurhanowe wczesno—historyczne. W Poneblu obok Gródka mamy osiedla wczesno słowiańskie obok jam mieszkalnych neolitycznych. W Stuble obok Mizocza są znaleziska z okresu brązu, w Dermaniu bogata treść kulturowa z okresu neolitycznego. Są to jedne z najstarszych zabytków po człowieku pierwotnym, świadczące o dość wysokim poziomie kulturalnym mieszkańców Wołynia w okresie kamiennym i następnie brązowym. Znajdujemy również już bliżej Ostroga pozostałości kulturowe, pochodzące z okresu późniejszego. Chodzi tu o kulturę grodziskową z czasów wczesnosłowiańskich. Kultura ta rozwijała się przeważnie w opolach i wołostiach, w których zakładano grody w miejscach niedostępnych, wyniosłych i obronnych z natury. W sąsiedztwie Ostroga znajduje się dużo takich obronnych grodzisk: Kuraż, Milatyn, grodzisko koło Mohylan i koło Brodowa, Monastyrek, Ostróg, Międzyrzecz, Nowomalina, Buderaż. Jest to linia

grodzisk, która ciągnie się wzdłuż rzeki Horynia i Wilji. Znajduje się tu również druga linja obronna, równoległa do pierwszej — to grodziska Drohobuż, Tajkury, Dermań i trzecia linja obronna — to grodziska: Chocin, Grabów, Szpanów, Basowy Kąt, Myłsk Nowy, Stubło.

Ugrupowanie tych grodzisk wskazuje nam na pewien zmysł orientacyjny dawnych Wołyńian oraz na wielkie niebezpieczeństwo, które groziło im ze wschodu. Linja Horynia odgrywała tu decydującą rolę, inne linje były jakby fortyfikacjami wewnętrznymi, uzupełniającymi obronną linię Horynia.

Na istnienie takiego łańcucha grodzisk zwrócił uwagę Semkowicz w „Geograficznych podstawach Polski Chrobrego“.

Jeżeli porównamy teraz pierwszą linię obronną z sytuacją topograficzną okolic Ostroga, to uderzy nas dziwna zgodność, jaka zachodzi pomiędzy temi dwoma czynnikami. Pas wzniesień, ciągnących się na linii Horyń—Wilja—Zbytenka, odpowiada linii grodzisk wczesnohistorycznych. Najbardziej wysunięty punkt obronny Ostróg—Międzyrzecz, odpowiada najbardziej wysuniętemu ku południowo-wschodowi punktowi topograficznemu. Punkt ten był najbardziej eksponowany na napady od wschodu. Nie ulega więc wątpliwości, że tędy musiała iść odwieczna droga na Wołyń. Szła-

kiem tym w czasach późniejszych ciągnęły ordy tatarskie, siejące mordy i zniszczenie, szlakiem tym również szła dzicz zaporoska, niosąc zagładę kulturze. Ostróg więc stoi na pograniczu kultury wschodniej i zachodniej. I dziś również, po wielu wiekach bohaterskich zmaganiach u bram Rzeczypospolitej spełnia podobne znaczenie. Tak jak i dawniej mury zamku ostrońskiego patrzą w odległą przestrzeń... ku wschodowi, w świat innej, tak obcej i groźnej równocześnie kultury.

Już sama nazwa wskazuje nam na obronność miejsca. W języku staro-ruskim „ostrog“ oznacza warowne osiedle, ogrodzone częstokolem. Zresztą dawne jego nazwy brzmiały „Ostrobór“ t. j. warownia w borze i „Ostroróg“ t. j. miejsce, tworzące ostry róg (kąt) wyżyn.

Pierwotne grodzisko znajdowało się w innym miejscu niż dzisiejszy zamek, wznosiło się ono na wysokim pagórku obok dzisiejszego przedmieścia, a dawnej wsi, Bielmażu. Gród ten na Bielmażu prawdopodobnie jeszcze w IX wieku dzierżył Wsiewołod. (Edmund Dokowski — Ostróg. Ziemia 1928 r. Zesz 8). Co było przyczyną przeniesienia grodu na obecne miejsce — niewiadomo.

Dzieje historyczne. Jak już wspomnieliśmy, Ostróg zjawia się na widowni dziejowej w 1100 roku. Od tego roku zaczynają się już dzieje hi-

storyczne grodu. Z początku daty historyczne szybko mijają nam przed oczyma, jako kronikarskie wzmianki; są to jeszcze dzieje fragmentaryczne; mało pozostało wspomnień dokładniejszych z tych odległych czasów.

Wkrótce po wejściu na widownię dziejową, Ostróg przeżył tragiczny moment. Oto w 1241 roku nawała Tatarów pod dowództwem Batu-hana spustoszyła Ruś. Ostróg podzielił wtedy losy całego Wołynia. Z opustoszałych ziem kniaziowie puciekali, szukając przytułku u obcych, inni poddali się Tatarom. Od tego czasu przerywają się wiadomości związane z Ostrogiem. Grody i wsie zostały spalone i zniszczone; prawdopodobnie i Ostróg podzielił ich los. Nowe dzieje rozpoczynają się od chwili, kiedy w 1320 roku książę Gedymin zajął Wołyń, a król polski Kazimierz Wielki opanował ziemię halicką. Król ten, korzystając z porażki Litwinów, zadanej im przez Krzyżaków, zajął w 1349 roku Łuck i Włodzimierz.

Zatarg o ziemię Wołynia zakończył Kazimierz Wielki traktatem w 1366 roku, na mocy którego ustąpił Lubartowi ziemię łucką, a wraz z nią i miasto Ostróg. Układ ten jednak był nietrwały. Książęta litewscy i królowie polscy walczą o zdobycie Wołynia; coraz bardziej zaznacza się przewaga Litwy. Przyczyniła się do tego w znacznej mierze zmiana dynastji w Pol-

sce i nieudolne rządy Ludwika Węgierskiego; ułatwiło to Lubartowi i Kiejstutowi zajęcie księstwa włodzimiersko—wołyńskiego.

Opanowanie Wołynia przez Litwę doprowadziło książąt ruskich do utraty wszelkiego znaczenia politycznego. Dawni kniaziowie ruscy i nowi litewscy, oraz bojarzy, otrzymywali odtąd ziemie wyłącznie z nadania wielkiego księcia z prawem dożywotniego lenna. Jeden z takich kniaziów, Daniel Rurykowicz, posiadając Ostróg z nadania Lubarta, dał początek możnej rodzinie książąt Ostrogskich. Istnieje podanie, że Daniel wznosił warownię na wysokim zamku.

Po wstąpieniu na tron Polski Władysława Jagiełły i zawarciu umowy w Krewie w 1385 roku wszystkie ziemie litewskie i ruskie miały przejść pod panowanie Polski.

Na podstawie prawa litewskiego, obowiązującego na Wołyniu, Władysław Jagiełło przywilejem wystawionym w Łucku w 1386 roku nadaje kniaziewi Fedorowi Daniłowiczowi, synowi Daniela, zamek Ostróg pod warunkiem: „służenia królowi i Koronie Polskiej z ludźmi swymi, jak przedtem księciu Lubartowi włodzimierskiemu służył“.

Dzięki łasce królewskiej, majątności Fedora rosną przez nadanie mu wielu wsi i zamków

w okolicach Zasławia. Późniejsi władcy Litwy dbają również o dziedziców Ostroga; w 1427 roku zjechał do Ostroga Witold i darował Fedorowi myta ostrogskie, przeznaczając je na budowę zamku.

Następnym władcą Ostroga był **Wasył**, zwany Krasnym, syn Fedora. Za jego czasów rozpoczął się szybki rozkwit Ostroga. Z myt ostrogskich (1440 rok) wybudował Wasył zamek murowany (dawniejszy był drewniany), otoczył go murem i wałami oraz wieżami obronnymi. W mieście postawił okazały ratusz, na górze zamkowej wznosił wspaniałą cerkiew drewnianą pod wezwaniem Bohojawlenja (1448 rok). Potwierdził on również nadanie swego ojca Fedora dla kościoła i klasztoru Dominikanów (dziś kościół farny). Książę Wasył zmarł w podeszłej starości około 1450 roku, pochowany został w zamkowej cerkwi Bohojawlenja, przezeń zbudowanej. Wnuk jego, Konstanty Iwanowicz przeniósł zwłoki dziada do Pieczerskiej Ławry, a w Ostrogu postawił w cerkwi głaz grobowy z ruskim napisem. Nie pozostał po nim obecnie żaden ślad.

Po śmierci Wasyla Krasnego synowie podzielili się jego dobrami; starszy Iwan otrzymał Ostróg, młodszy, Juryj — Zasław. Stąd poszły dwie rodziny książąt — Ostrogskich i Zasławskich.

Najwspanialszą postacią w rodzinie Ostrog-

skich był niewątpliwie ks. Konstanty Iwanowicz Ostrogski (1463—1533). łączył on z zaletami charakteru niezwykle męstwo i zdolności wojskowe.

Za jego czasów Ostrog doszedł do szczytu rozwoju i znaczenia. Przyczynili się do tego królowie polscy, którzy, ceniąc męstwo i roztropność Konstantego, obdarzali go licznymi przywilejami i godnościami. Król Aleksander nadał mu dobra Zviahel na wieczne władanie. Zygmunt I przywilejem lwowskim 1509 roku zwolnił bojarów ks. Konstantego od wołoszczyzny. Tenże król nadał ks. Konstantemu w 1514 roku starożytny gród Drohobuż, leżący na północ od Ostroga nad Horyniem. W 1522 roku król Zygmunt nadaje zasłużonemu obrońcy granic Rzeczypospolitej wyjątkowe prawo pieczętowania się woskiem czerwonym (prawo to przysługiwało tylko panującym).

Liczne przywileje coraz bardziej podnoszą znaczenie rodu Ostrogskich, a tem samem i ich miasta rodzinnego. Podstawą znaczenia politycznego ks. Konstantego była godność wielkiego hetmana litewskiego, piastowana od 1498 r. W zaraniu swej wiernej służby Ojczyźnie w godności hetmańskiej poniósł on klęskę w bitwie z Moskwą w 1499 roku nad rzeczką Wiedroszą i dostał się do niewoli moskiewskiej, z której zaledwie po siedmiu latach ratował

się ucieczką. Po powrocie do kraju w 1507 r. walczył mężnie w licznych wyprawach i odnosił znakomite zwycięstwa nad Moskwą i Tatarami.

Za znaczne zasługi Zygmunt I obdarował go jeszcze kilku starostwami, mianował marszałkiem ziemi Wołyńskiej, posadził w senacie litewskim, powierzył mu naprzód województwo trockie, a potem kasztalanję wileńską. Wkońcu wyniósł go do godności opiekuna cerkwi ruskiej.

Oprócz dzieł wojennych Konstanty dbał o zagospodarowanie kraju, zakładał miasta, budował zamki obronne, ściągał ludność dla zasiedlenia tych miast. Wzniósł w wielu miejscach rozmaite budowle, fortyfikacje, monastery i cerkwie.

Pogromiwszy Tatarów pod Słuckiem i Wiśniowcem, jeńców tatarskich osadził w Ostrogu na przedmieściu zwanem Zarwańskim (dziś ul. Tatarska), nadawszy im pewne przywileje. Tatarzy ci stanowili przyboczną chorągiew wojskową książąt Ostrogskich, służąc wiernie Rzeczypospolitej.

W Ostrogu ks. Konstanty dokończył budowy istniejących już murów zamku i baszt miasta. Rozebrał starą drewnianą cerkiew zamkową, a na jej miejsce wybudował nową mурowaną; ruiny tej cerkwi widzimy na rys. 6.

Obraz cerkwi zamkowej o pięciu kopułach na czerwonym polu nadał książę jako herb miastu. Herb ten widnieje na karcie tytułowej przewodnika i do dziś przysługuje Zarządowi Miejskiemu w pieczęci urzędowej. Po tak pracowicie spędzonym żywocie ks. Konstanty Ostrogski zmarł w Ostrogu dn. 13 sierpnia 1533 r.

Następnym dziedzicem Ostroga był syn Konstantego **Eljasz**. książę ten niechętnie mieszkał w Ostrogu, stale natomiast przebywał w Krakowie, gdzie ożenił się z damą dworu królowej Bony, Beatą Kościelecką. Niedługo z nią jednak żył, wkrótce bowiem zmarł, nie doczekawszy się chwili urodzenia córki, którą miała być Halszka. Po śmierci męża Beata objęła zamki w Ostrogu i Równem jako własność swej córki Halszki. Syn młodszy Konstantego Iwanowicza, **Bazyli**, dążył jednak do zagarnięcia dziedzictwa po ojcu oraz do usunięcia Beaty z posiadłości. Rozpoczął się więc długoletni spór o dobra ostrogskie między Beatą a ks. Bazyliem; główną osobą tego sporu była Halszka. Dokoła Halszki i jej życia osnuta jest legenda, która przetrwała aż do naszych czasów.

Bazyli, chcąc osiąść dla siebie dziedzictwo przodków, starał się o wydanie zamaż Halszki. Wielu możnych panów starało się o

jej rękę, między innymi i ks. Sanguszko, spowinowacony z ks. Ostrogskimi. Beata, rozumiejąc, że wydanie Halszki zamąż spowoduje przejście majątku w ręce jej męża, starała się wszelkimi sposobami nie dopuścić do wydania jej za księcia. Widząc upór Beaty, książę Bazyli wespół z ks. Sanguszką najechał zbrojnie zamek ostrogski i, pomimo oporu Beaty, zmusił kapłana do pobłogosławienia małżeństwa Halszki z ks. Sanguszką. Poślubioną Halszkę uwiózł Dymitr Sanguszko ze sobą, a ks. Bazyli wygnał Beatę z zamku i opanował dobra ks. Ostrogskich.

Dumna jednak Beata nie dała za wygraną; udała się do Krakowa i wymogła na królu Zygmuncie Auguście, wobec niestawienia się oskarżonych na sąd, wyrok skazujący Sanguszkę na banicję, ks. Bazylego zaś na zwrot zagarniętych posiadłości. Tymczasem Dymitr Sanguszko uciekł z kraju z żoną, lecz Marcin Zborowski na mocy uniwersału królewskiego dogonił go w Czechach i zabił, a odebraną Halszkę zwrócił Beacie. Z woli królewskiej wydano potem Halszkę za Łukasza z Górki, wojewodę poznańskiego. Beata jednak, będąc temu związkowi przeciwna, nie oddała jej mężowi, natomiast trzymała w ukryciu najpierw na dworze Bony, potem w klasztorze lwowskim. Tam też wydała Halszkę za ks. Słuckiego,

uważając ślub z Górką za nieważny. Łukasz z Górki, wsparty powagą królewską, obległ Beatę w klasztorze, Halszkę siłą uprowadził i osadził ją na zamku swoim w Szamotułach, gdzie długi czas zamieszkiwała jedną z wież zamkowych. Widywano ją tam w czarnej wdowiej szacie i, jak głosi legenda, w żelaznej masce na twarzy. Po śmierci Łukasza z Górki Halszkę obłąkaną przewieziono do Ostroga, gdzie 1583 roku zakończyła swe tragiczne życie.

Książę Bazyli, pomimo chciwości okazanej w procesach z Beatą o majątności ostrogskie, stał się jednak wybitną postacią w dziejach Rzeczypospolitej. Po pewnym wahaniu podpisał akt Unji Lubelskiej w 1569 r. i innych do tego zachęcał. Wspierał swoją powagą i znaczeniem obiór na tron polski króla Stefana Batorego, a w 1579 roku walczył przy jego boku w wyprawie na Moskwę. Odznaczył się również w walkach z Tatarami, którzy w tym czasie nieustannie napadali na Ostróg i ziemie południowe Polski. Zniszczone miasta i wsie odbudowywał, ściągał osadników, dając im „swobodę“ albo „wolę“, trwającą 24 lata. W Ostrogu kilka było takich „woli“; dotąd uliczka, położona nad Wilią nazywa się „Mokrą Wolą“. Założył on również w Ostrogu drukarnię, popierał szkoły, ściągał uczonych,

wydawał księgi cerkiewne. Po ojcu otrzymał od króla tytuł opiekuna cerkwi wschodniej. W sprawach religijnych pomimo to okazał wielką tolerancję, przechodzącą w skłonność do „nowinek.“ W 1582 roku odnowił i opatrzył funduszami kościół parafjalny, założony przedtem przez ks. Fedora Ostrońskiego.

Mieszczanie za rządów ks. Bazylego, jak również i za rządów jego poprzedników, płacili za wieczystą dzierżawę ziemi podatek wymierzony od użytkowanego placu. Płacenie podatku dawało im prawo budowania własnym kosztem domostw, kramów i wogóle rozporządzania ziemią według swej woli. Posiadali również wolność nieograniczonego prowadzenia handlu i rzemiosł, mieli własne sądownictwo, oparte na „prawie magdeburskiem.“ Na mocy tego prawa sądy mogły karać winnych śmiercią, przyczem zaznaczyć należy, że wyroki nie podlegały apelacji. Mieszczanie posiadali jeszcze inne przywileje, nadawane przez królów polskich książętom Ostrońskim, o których już poprzednio wspominaliśmy.

W XVII wieku było w Ostrogu szesnaście cechów; ustawy tych cechów prawdopodobnie wzorowały się na ustawach cechowych w innych miastach Polski. Za czasów ks. Bazylego Ostrońskie przeżywał czasy swej największej świetności.

Sam ks. Bazyli nie przeżył jednak świętości swego miasta. Zbytnią duma i ambicja były przyczyną, że przeszedł on do przeciwników unji kościelnej i zwichrzył cały kraj walkami religijnymi dyzunitów z unitami. Podniecał również dyssydentów do konfederacji, wchodził w stosunki przyjazne z protestantami, czem sprawiał wiele kłopotów Rzeczypospolitej. Wszystko to stało się przyczyną, że stracił u przyjaciół zaufanie i dawną popularność; odwróciła się fortuna od ambitnego starca; osamotniony i zapomniany już przez współczesnych umarł w końcu 1608 roku. Zwłoki jego złożono w cerkwi zamkowej Bohojawlenja.

Książę Janusz, syn Bazylego, jeszcze za życia ojca został katolikiem. Najwięcej upodobał sobie Międzyrzecz, gdzie przebywał w wygodnie urządzonej dworze. Ze wspaniałej rezydencji do dziś przetrwał tylko komin kuchni książęcej (Rys. 13). Po śmierci ojca, książę Janusz wybudował w Międzyrzeczu kościół i klasztor, w którym osiedli Franciszkanie (Rys. 10).

W 1617 roku na Ostrog i cały Wołyń napadli Tatarzy. Olbrzymie hordy zniszczyły i spaliły posiadłości Ostrogskich, a wielu ludzi uprowadziły w jasyr. Wkrótce potem w 1620 r. Janusz zmarł bezpotomnie; przed śmiercią ustanowił z części majątków dziedzicznych ordynację, którą zaprzysiągł na trybunale lubelskim. Po

jego śmierci dobra książąt Ostrogskich podzielono pomiędzy córki ks. Aleksandra Ostrogskiego; główna część natomiast dostała się najmłodszej córce ks. Aleksandra, Annie Chodkiewiczowej.

Wkrótce po objęciu dóbr ostrogskich przez Chodkiewiczową zmarł w 1621 roku z odniesionych ran mąż jej — hetman Karol Chodkiewicz—zwycięzca z pod Kirchholmu i Chocima. Pochowano go w kościele farnym w Ostrogu, potem przeniesiono zwłoki do kolegium jezuickiego, które ufundowała w Ostrogu Anna Chodkiewiczowa w 1624 r.

Okres upadku Ostroga. Rok 1648 krwawymi zgłoskami zapisał się nie tylko w dziejach Polski, ale i Ostroga. Poprzedziły go dziwne zjawiska na niebie i ziemi. W 1647 r. szarańcza zniszczyła zasiewy na Wołyniu, widziano ognisty krzyż w obłokach; zima była tak lekka, że wody wcale nie zamarzały i w grudniu stepy pokryły się runią. Powszechnie przepowiedano wielkie nieszczęścia. Złowróżbne te przepowiednie się sprawdziły. W początku sierpnia 1648 roku napadły na Ostróg hordy Kozaków i Tatarów. Załoga, pomimo dzielnej obrony, uległa przeważającym siłom łupieżców stepowych. Stawszy się panami sytuacji, rozpoczęli Kozacy i Tatarzy swe krwawe rzemiosło. Spalili docna w Ostrogu kościół farny i ko-

legjum jezuickie. Od pożaru zajęła się cerkiew Bohojawlenja i całe miasto.

Po chwilowej przerwie w działaniach wojennych Kozacy podstępnie wdarli się do Ostroga w 1649 r. i znowu urządzili tu krwawą rzeź, mordując bezbronną ludność ruską i żydowską. Do 1670 roku Ostróg był widownią ciągłych walk i potyczek, to Polacy mają przewagę, to znów Kozacy znaczą na Ostrogu ślady swego pobytu ogniem i mieczem. Wkońcu XVII wieku Ostróg, choć pomалу odbudowywany, jednak już nigdy nie wrócił do pierwotnego znaczenia i bogactwa; stał się on z potężnej siedziby magnackiej małym, biednym miasteczkiem.

W roku 1705 stały w Ostrogu na leżach zimowych wojska moskiewskie pod wodzą generała Semena Protaszewicza Nepluja; w 1706 r. przybyli do Ostroga Szwedzi, nałożywszy na miasto znaczną kontrybucję. Po Szwedach znowu kwaterowali Moskale pod dowództwem Szeremietiewa. Ciągłe przemarsze i postoje wojsk obcych zubożyły znacznie miasto i tak już pozbawione żywotnych soków. Dnia 28 listopada 1781 r. bawił w Ostrogu król Stanisław Poniatowski, wracając z Kamieńca Podolskiego; dla łatwiejszego przejazdu króla przez bagnistą dolinę rzeki Horynia wysypano groblę między Ostrogiem a Wielbownem, któ-

ra dziś jest traktem bitym.

Konfederacja targowicka sprowadziła na kraj Rosjan. W walce z nimi w 1792 r. stanął w Ostrogu z wojskiem naczelnik Kościuszko, broniąc przejścia przez Horyń i Wilję. Ostrog wtedy bardzo ucierpiał, gdyż Rosjanie silnie ostrzeliwali miasto. Z czasów pobytu Kościuszki w Ostrogu pozostała w synagodze żydowskiej kula armatnia, która podczas kanonady Rosjan wpadła do domu modlitwy, niczego nieuszkodziwszy. Zawieszono ją na łańcuchu żelaznym u stropu synagogi i do dziś dnia tam się ona znajduje.

Walki powstańcze roku 1830 nie toczyły się w okolicach Ostroga, dopiero w powstaniu roku 1863 pod Ostrogiem, przy kolonji leśnej Siwierz odbyła się walka między oddziałem powstańczym a wojskiem rosyjskim; poległych tam Polaków pogrzebiono w lesie, natomiast zabitych żołnierzy rosyjskich pochowano na cmentarzu prawosławnym w Ostrogu przy ul. 3-Maja. Grób z pomnikiem zachował się do naszych czasów.

Po stłumieniu powstania styczniowego na terenie Ostroga i okolic „działa“ towarzystwo św. Cyryla i Metodego, tak zwane „Bractwo“, założone przez hr. Błudową dla walki z „kato-licyzmem i polskością.“ Towarzystwo to zakłada szkołę żeńską z internatem w murach b.

klasztoru Kapucynów. Zczasem szkołę rozszerzono, dobudowując nowe skrzydło, które ukończono w 1912 r. (obecne seminarjum nauczycielskie). W latach 1870 wybudowano na Krasnej Górze z pozostałości murów po klasztorze oo. Jezuitów gmach dla duchownego seminarjum prawosławnego. Zczasem przeniesiono seminarjum do Dederkał, a w opróżnionym gmachu urządzono gimnazjum męskie (obecne gimnazjum).

Pomimo ucisku i prześladowań rozwijała się na terenie Ostroga polska akcja uświadamiająca. Młodzież polska, ucząca się w gimnazjum rosyjskiem nie zatracła ducha narodowego, zakłada tajne kółka, które później zjednoczą się w silną organizację p. t. „Znicz”. Wyniki pracy konspiracyjnej ujawniają się w r. 1905, po rewolucji w Rosji i po osłabieniu reżimu carskiego. Dzięki zabiegom i wysiłkom polskiej ludności powstaje w Ostrogu szereg szkół ludowych, a w 1917 roku zdobywa się Ostróg na prywatne gimnazjum polskie. Przedtem jeszcze w latach 1907—8 sumptem ks. Sanguszki, odnowiono walący się zamek ks. Ostrogskich i stworzono w nim w czasach późniejszych muzeum. W 1917 roku ma już Ostróg komisarza polskiego na powiat ostrogski w osobie p. Stanisława Brezy. Fakt ten należy podkreślić jako dowód liczenia się już wtenczas z siłą ele-

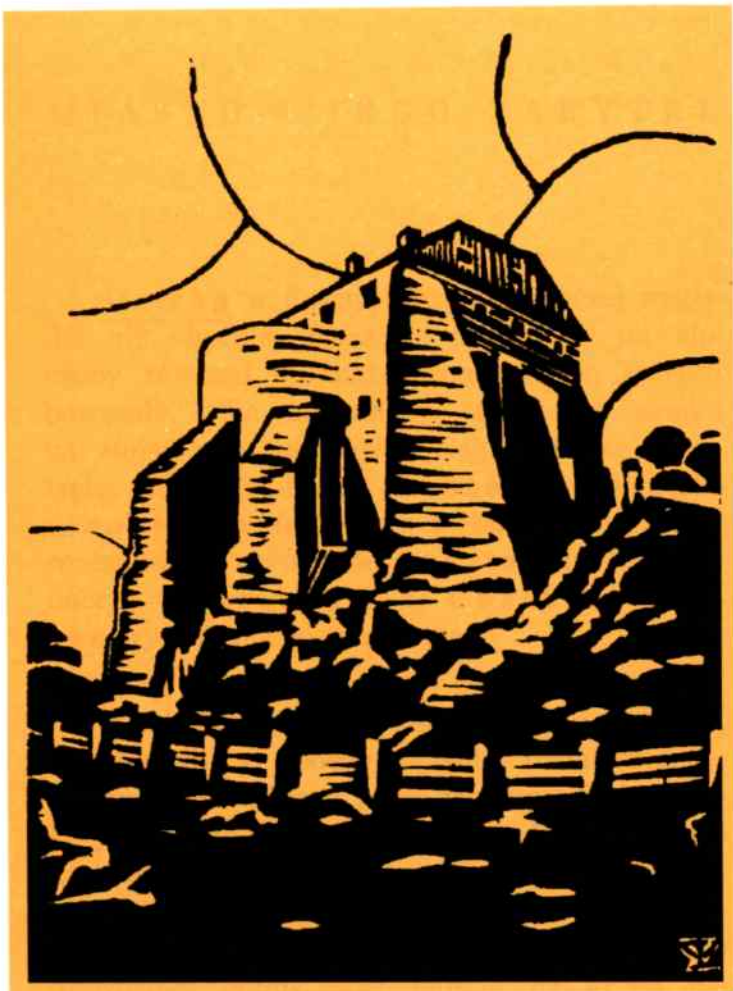
mentu polskiego na Wołyniu. W tym też czasie powstaje w Ostrogu „Klub Polski“, jednoczący życie kulturalne i towarzyskie całego miasta i okolicy. Biblioteka tego Klubu stanie się później własnością „Strzelca.“

Rewolucja bolszewicka odbiła się w Ostrogu szeregiem grabieży i mordów. Przemarsze wojsk rosyjskich, niemieckich, austriackich, ukraińskich, a w końcu polskich, jakkolwiek wyczerpały ludność, to jednak nie wyrządziły miastu poważniejszych szkód. W czasie wojny bolszewickiej Ostróg jest dwukrotnie zajmowany przez wojska polskie (1919 r. przez gen. Kraliczek—Krajowskiego i w r. 1920). po wojnie zostaje Ostróg na mocy traktatu ryskiego wcielony do Polski wraz z zachodnią częścią powiatu Ostrogińskiego. W r. 1924 gości w swych murach Marszałka Józefa Piłsudskiego, bawiącego tu na święcie 19 pułku ułanów Wołyńskich. Pułk ten wywodzi się od słynnych z czasów wojny „jaworczyków“ i stacjonuje w Ostrogu od zarania niepodległości. W r. 1925 przeniesiono z Ostroga siedzibę powiatu do Zdobunowa, co w znacznej mierze przyczyniło się do osłabienia życia gospodarczego miasta. Pewne ożywienie handlowe przeżywał Ostróg przejściowo za czasów „Nep’u“. Rozwinął się natenczas wymienny handel graniczny z Rosją, jednak ze zmianą polityki wewnętrznej

w Z.S.R.R. wszelkie stosunki gospodarcze Ostroga ze wschodnim sąsiadem zostały całkowicie przerwane.

W pierwszych latach niepodległości rządu w Ostrogu sprawował Komitet gospodarczy, mianowany przez władze państwowe. W r. 1927 odbyły się pierwsze wybory do Rady Miejskiej. Na 24 członków Rady weszło wtedy 4 Polaków. Przy drugich wyborach do władz samorządowych ilość radnych Polaków wzrosła do 7, a w ostatnich wyborach — w r. 1934—do 12. Świadczy to o postępującym wpływie polskości we wszystkich dziedzinach życia Ostroga.

Obecnie miasto Ostróg stało się cichą siedzibą szkół i kursów nauczycielskich. Życie oświatowe i kulturalne koncentruje się około obu zakładów średnich. W czasie wakacyj zjeżdża do Ostroga nauczycielstwo z całej Polski, łącząc wypoczynek nad brzegami Horynia z poważną pracą nad pogłębieniem swego wykształcenia pedagogicznego.



Dawna wieża zamkowa, zwana dziś „zamkiem“, zbudowana na początku XVI w. w stylu gotyckim, pierwotnie o dwa piętra wyższa i zakończona gotyckim dachem; w stanie ruiny już w końcu XVI w.; obecnie przeznaczona na muzeum im. Książąt Ostrogskich.

RYC. 2

MIASTO i JEGO ZABYTKI.

Ostróg w dawnych czasach inaczej wyglądał niż obecnie (patrz na plan). Był on otoczony zewsząd murami obronnymi, po których pozostały tylko fundamenty w okolicy zamku na stoku góry zamkowej. Najpiękniejszą i najlepiej zachowaną basztą jest **baszta Okrągła albo Nowa** (rys. 1) z piękną polską attyką renesansową, oprócz niej **baszta Łucka** dość dobrze zachowana (rys. 4) i **baszta Tatarska** (rys. 3) mocno zniszczona.

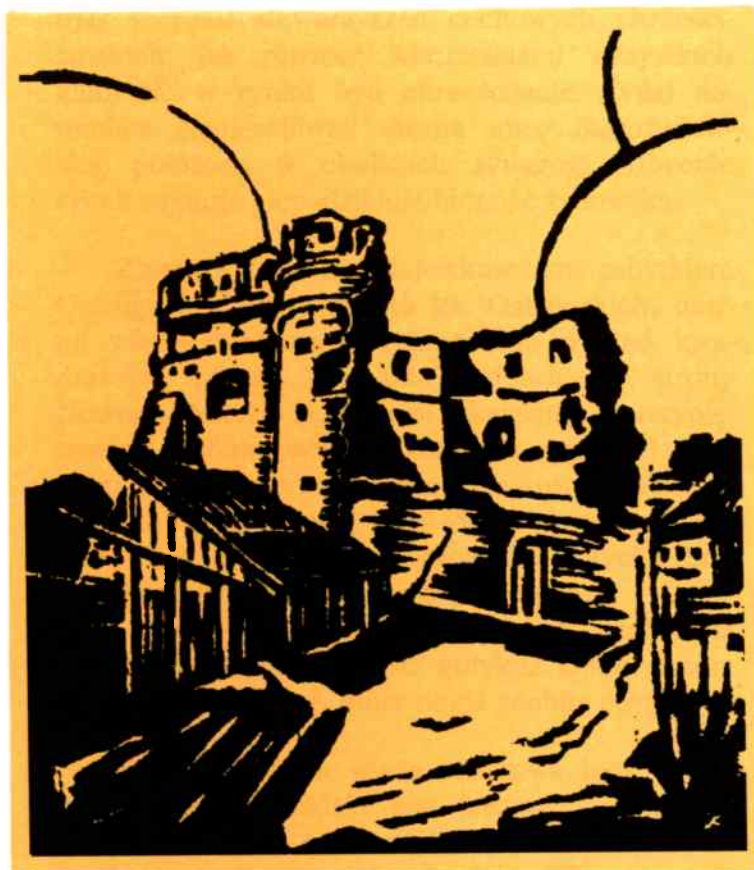
Kardaszewicz, autor monografii o Ostrogu, w następujący sposób opisuje rozmieszczenie murów: „Obwodowy mur zamkowy był wysoki jednaście, a szeroki cztery łokcie. Łączył zachodnią basztę przy zamku, dotąd istniejącą, z bramą zamkową, a od tej obejmował cały zamek; z drugiej strony mur ciągnął się do drewnianej bramy przy moście na grobli naprzeciwko szpitala (monasteru—później Collegium Nobilium). Mur ten, okalając monaster, przedłużał się ponad rzeką Wilją, opasując ulicę Starożydowską (obecnie Wielka Szkolna),

przecinał dzisiejszą drogę do Wielbowna, otaczał kolegium jezuickie (koło rynku przy ul. Narutowicza) i łączył się z bramą ulicy Tatarskiej. Od tej bramy mur ciągnął się do bramy Łuckiej na Krasnej Górze; stąd, obok kościoła i starej apteki, łączył się znowu z basztą zamkową.“

Poza tym murem, ciągnęły się dookoła miasta wały miejskie, których pozostałości dobrze się zachowały w ogrodzie seminarjalnym.

W środku miasta na rynku stał **ratusz** murowany; wybudował go Wasyl Ostrogski. Dziś jest to ruina, w której znajdują się nędzne i brudne sklepiki. Wewnątrz ratusza mieściła się waga miejska.

Wielki stary **rynek** w kształcie kwadratu, zabudowany domami murowanymi, był ośrodkiem handlowym miasta. Znajdowały się tu i dziś jeszcze się znajdują, wąskie i ciemne uliczki, zapchane kramami i zatłoczone ludźmi w dni targowe. Chcąc poznać fizjognomję starożytności miasta, musimy się udać na rynek. Znajdziemy tam wiele motywów architektonicznych z dawnych czasów. Wąziutkie zaułki, mury wsparte przeczutami i podpórkami, blaszane drzwi i bramy, daszki i okapy kramów, wszystko dziwnie stłoczone, odrapane, zrujnowane wywołuje refleksje i budzi wspomnienia zamierzchłej przeszłości.



W obrębie dawnych murów miejskich w kierunku przedmieścia Zarwańskiego, później ul. Tatarskiej, baszta „tatarska“ wzniesiona prawdopodobnie w XVI w.; obecnie od strony południowej całkowicie zniszczona.

RYC. 3

Do chwili spustoszenia miasta przez wojny kozackie t. j. do 1648 roku handel i rzemiosła były w rękę stowarzyszeń cechowych chrześcijańskich, jak również właścicielami wszystkich kamienic w rynku byli chrześcijanie. Żydzi natomiast zamieszkiwali dawną ulicę Starożydowską, położoną w okolicach synagogi. Obecnie rynek zajmuje niepodzielnie ludność żydowska.

Zamek (rys. 2). Najciekawszym zabytkiem Ostroga jest część zamku ks. Ostrogskich, dawna wieża zamkowa. Wieża ta ma wygląd kwadratowej baszty. Jest ona podparta od strony Nowego Miasta potężnymi skarpami o trzypiętrowym podmurowaniu; wewnątrz podziemi znajdują się dawne więzienia zamkowe. Wnętrze dolnych kondygnacyj posiada piękne gotyckie sklepienia. Do podziemi prowadzi gotycka brama; jakkolwiek uległa ona przebudowie i zmieniła nieco swój pierwotny wygląd, zachowała jednak piękno i czystość gotyku. Obok bramy leżą głazy rzeźbione, które ongiś zdobiły portal.

W XVIII wieku wieża zamkowa była znacznie wyższa. Posiadała ona jeszcze dwa piętra, które w końcu tego wieku zostały zdjęte ze względu na zarysowanie się ścian. Basztę wieńczyły dwie wieże o gotyckich łukach i sklepieniach. Tak głosi podanie.

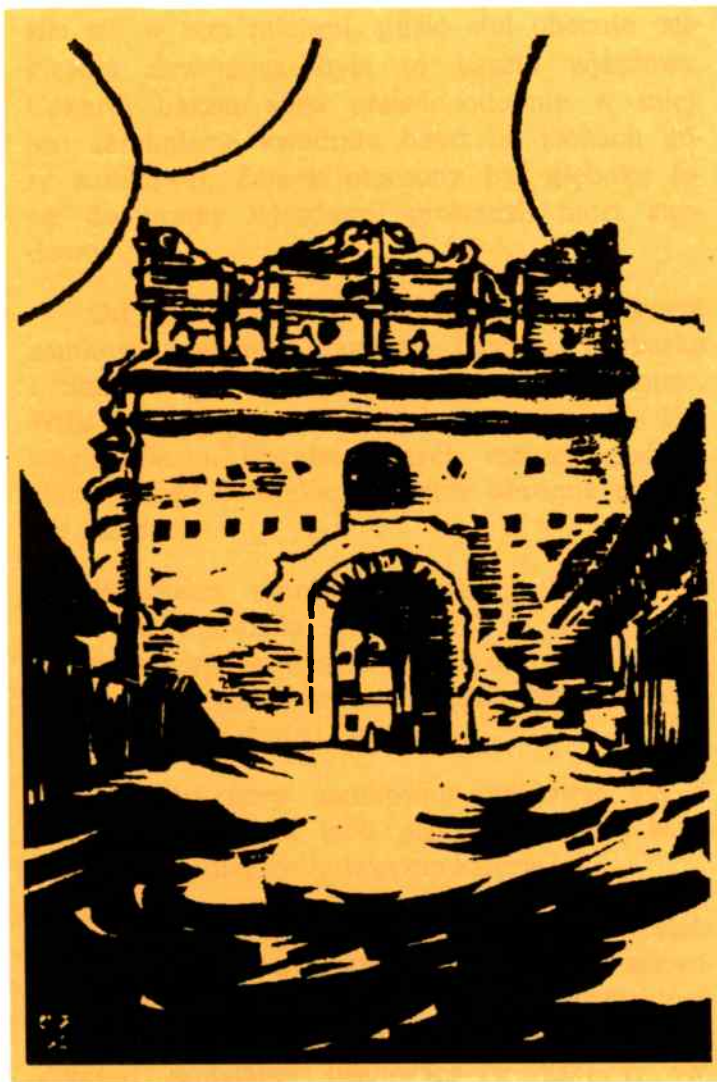
Muzeum. W pozostałej części dawnej wieży zamkowej mieści się obecnie muzeum im. ks.

Ostrogskich; założono je w 1915 roku. Wśród zbiorów tego muzeum zwrócić należy uwagę na portrety ks. Ostrogskich, a zwłaszcza ks. Konstantego Iwanowicza, na plany, fotografie staro Ostroga i stare księgi.

Jedną z komnat muzeum była pokojem narad wojennych, znajdują się w niej charakterystyczne ławy kamienne, na których zasiadali członkowie rady wojennej. W tejże komnacie przechowały się ciekawe drzwi o potężnych zawiasach. Piękny jest również kamienny portal, prowadzący z sieni do dalszych komnat muzeum.

Z komnaty portretowej drzwi wiodą na obszerny balkon, skąd rozciąga się wspaniały widok na Nowe Miasto, dolinę rzeki Wilji, granicę Sowiecką i lasy leżące już poza obrębem granic Rzeczypospolitej. W roku 1924 zwiedził muzeum Marsz. J. Piłsudski (podpis Jego widnieje w księdze pamiątkowej muzeum). Siedząc na tarasie zamkowym, przypatrywał się Marszałek granicy sowieckiej, dumiał widocznie o trudzie swego życia, poświęconego wyrabaniu granic Rzeczypospolitej.

Dawny zamek otoczony był grubym murem, wzmocnionym na narożnikach czterema potężnymi basztami. Z biegiem czasu z czterech baszt pozostały tylko dwie: jedna to baszta Okrągła, druga to wieża zamkowa. Trzecia baszta wznosiła się na miejscu, gdzie obecnie znajduje się budynek muzeum.



Od strony zachodniej dawnych murów miejskich brama Łucka, wzniesiona w końcu XVI wieku w stylu renesansowym; front baszty wznosi się od ul. Łuckiej.

RYC. 4

siła się w tem miejscu, gdzie stoi obecnie cerkiewna dzwonnica—była to baszta wjazdowa. Czwarła baszta stała prawdopodobnie w miejscu zamknięcia kwadratu baszt na stokach góry zamkowej. Zamek otoczony był głęboką fosą; do bramy wjazdowej prowadził most zwozdzony.

Od strony Nowego Miasta, tuż przy górze zamkowej, płynęła bagnista rzeczka Garbarka i Stara Wilja. Garbarka dziś już nie istnieje, Wilja przesunęła swe łożysko w kierunku Nowego Miasta. Bagnistość tych rzeczek podkreślała jeszcze w większej mierze obronne położenie zamku.

Wewnątrz murów zamkowych były drewniane zabudowania. Zaznaczyć tu należy, że prawie wszystkie dawne zamki obronne na ziemiach wschodnich w ten sposób były budowane (w Łucku, Krewie i Lidzie).

U stóp góry zamkowej znajdował się t. zw. **przygródek** (zob. plan), gdzie stały rezydencje znaczniejszych dworzan księcia.

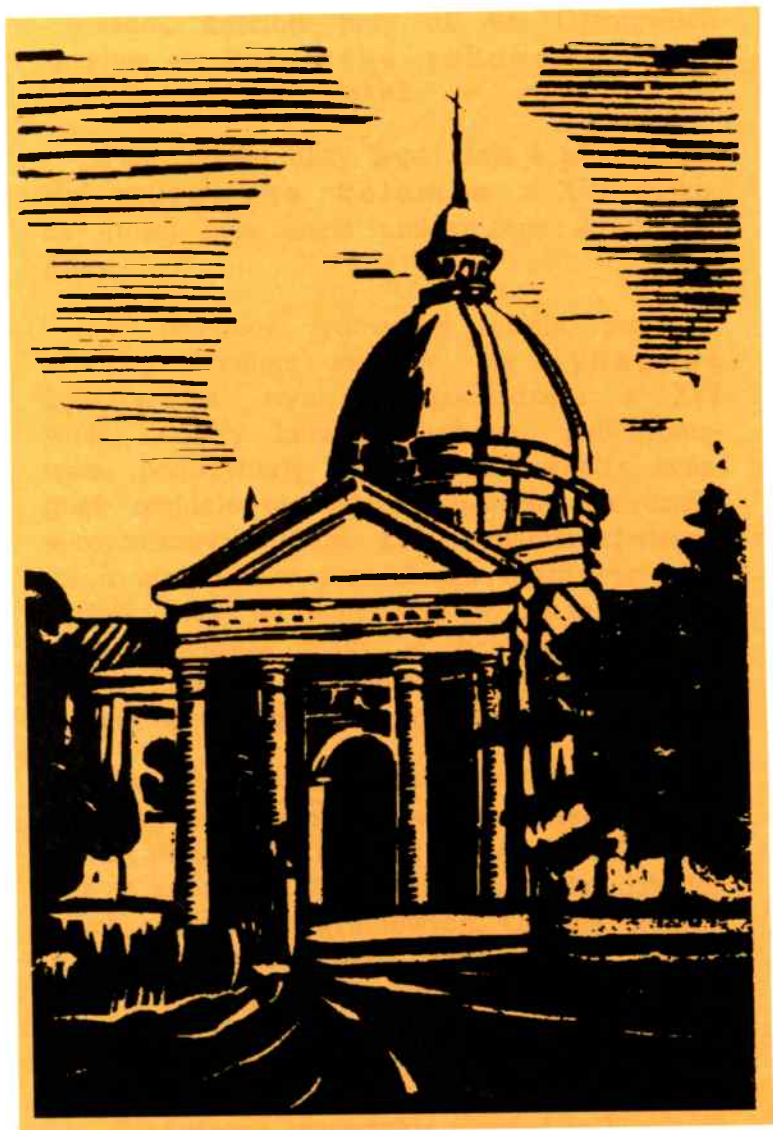
W środku zabudowań zamkowych stała **cerkiew Bohojawlenja** (rys. 6 i 7), założona przez Wasyla Fedorowicza Ostrogskiego w 1448 roku. Była ona pierwotnie drewniana, dopiero Konstanty Iwanowicz w 1521 r. wystawił na jej miejscu cerkiew murowaną. Na ścianie północnej cerkwi widnieje z tych cza-

sów napis łaciński: „Initium hujus operis anno 1521“.

Za czasów wojen kozackich cerkiew spłonęła, odnowiono ją dopiero w 1891 roku. W późniejszym czasie na miejscu dawnej baszty wjazdowej wybudowano dzwonnice.

Pierwotna cerkiew murowana była ciekawym zabytkiem architektonicznym. Tworzyła ona kombinację pierwiastków gotyckich i bizantyjskich. Całość świątyni imponuje potężnymi murami, szczególnie od strony północnej, gdzie zachowały się ślady strzelnic. Wnętrze cerkwi uderza bogactwem dekoracji i malowideł. Po lewej stronie od wejścia znajdują się relikwie ks. Fedora Daniłowicza Ostrogskiego, zmarłego około 1490 roku; przewiezione one zostały do Ostroga z Peczerskiej Ławry. Obok miejsca, gdzie znajdują się relikwie, stoi mosiężny świecznik, odlewany w Gdańsku w 1575 r. Najcenniejszym jednak zabytkiem cerkwi jest **biblia ostrogska**, drukowana w Ostrogu i całkowicie wykończona w 1581 roku. Jest to najstarsza drukowana biblia słowiańska

Kościół farny (rys. 5) ufundował ks. Fedor Ostrogski w 1442 roku. Był on pierwotnie własnością Dominikanów, następnie (1617 r.) przeszedł w posiadanie Bernardynów. Kościół ten po spaleniu się został odbudowany w 1897 r. w stylu nowoklasycznym z kolumnadą dorycką.



Nowy kościół parafjalny odbudowany w 1897 r. na miejscu dawnego kościoła w stylu gotyckim, wzniesionego w 1582 r.

Obok kościoła przy ul. ks. Ostrogskich znajduje się **kapliczka rokokowa** z rzeźbioną figurką Matki Boskiej.

Przy zbiegu ulicy 3-go Maja i ul. Bielmaż stoi **murowana kolumna** z XVI wieku, na której była ongiś umieszczona figura św. Anny.

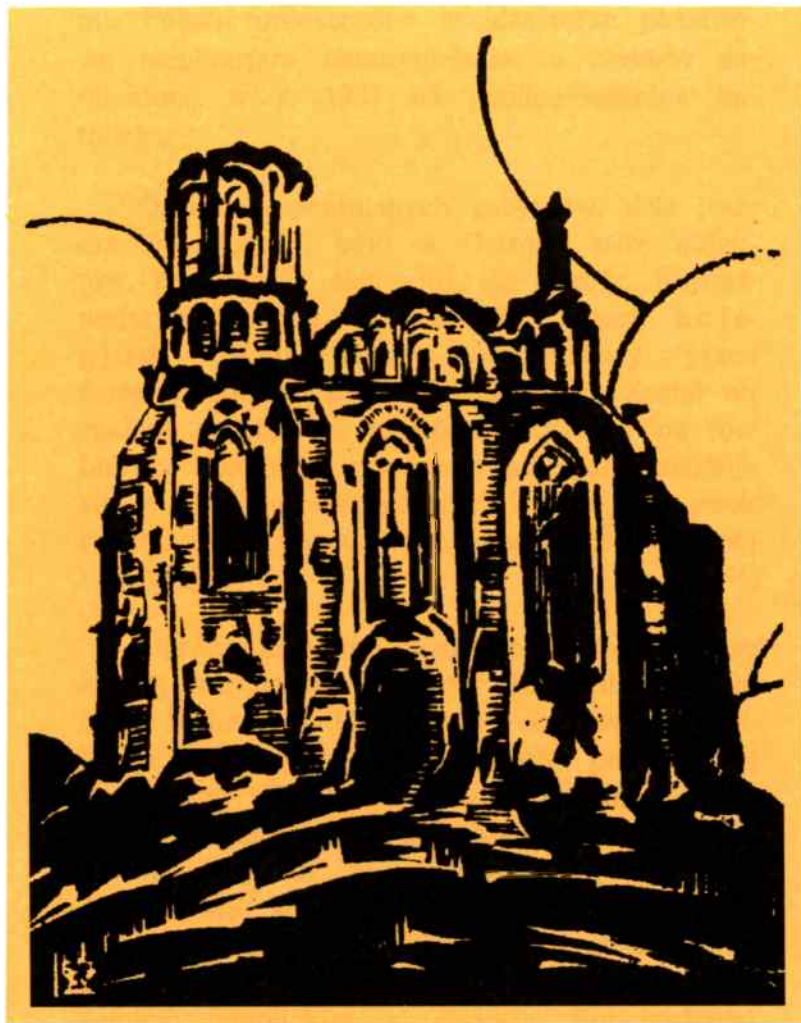
W dzielnicy żydowskiej miasta, przy ul. Wielkiej Szkolnej znajduje się **synagoga żydowska** (rys. 8), pochodząca z XVI wieku. Cztery kolumny jaskrawo polichromowane podtrzymują sklepienie. Wewnątrz synagogi znajduje się wielki mosiężny świecznik, sprowadzony z Pragi, kula armatnia zawieszona u stropu i w przedsiönku moździerz (por. wyżej). Przy tej synagodze w początku XVII wieku mieszkał znany w żydowskim świecie uczony rabin i komentator talmudu Marszu. Jedna z ulic Otroga nosi jego miano.

Cerkiew Woskresieńska na Nowem Mieście. Czas jej wzniesienia niewiadomy. Istniała ona jednak przed 1657 r., gdyż w tym roku Aleksander Koniecpolski zatwierdził nadania dawniejszych przywilejów gruntowych. Obecna cerkiew murowana, wybudowana końcem XIX wieku, stoi na miejscu dawnej drewnianej, która odznaczała się ciekawą kolumnadą, ciągnącą się dookoła zewnętrznych ścian cerkwi.

Cmentarze ostrogskie również zasługują na

uwagę; znajduje się na nich dużo starych pomników i nagrobków. Specjalną uwagę jednak zwraca cmentarzyk tatarski na wzgórzu przy ulicy Tatarskiej, dokąd rok rocznie zjeżdżali pozostali Tatarzy dla odprawiania tam modłów. Ciekawy również jest stary cmentarz katolicki, położony między gmachem seminarjum nauczycielskiego a ulicą Szewczenki; widzimy na nim wiele grobów z pomnikami już mocno zniszczonymi. Doniedawna stała tam drewniana kapliczka. Zwiedzając Nowe Miasto, zwrócić należy uwagę na stary cmentarzyk prawosławny z drewnianą cerkiewką. Oprócz wymienionych posiada jeszcze Ostróg trzy większe cmentarze: katolicki, prawosławny i żydowski, oraz dwa mniejsze prawosławne. Na żydowskim cmentarzu jest grób arcyrabina Dawida Szmulowicza, przedmiot kultu religijnego u Żydów. Są tam też bardzo stare groby, sięgające XIV wieku.

Za starem miastem, poza murami i wałami przy ul. Żwirki i Wigury znajdują się budynki dawnego **klasztoru Kapucynów**, fundowane w 1750 r. przez ks. Janusza Sanguszkę. klasztor ten skasowano w 1832 r., a mury i grunty przeszły na własność rządową. W 1867 r. kościół przekształcono na cerkiew prawosławną, a klasztor oddano bractwu św. Cyryla i Metodego (patrz wyżej). Po odrodze-



Dawna cerkiew zamkowa zbudowana w stylu gotyckim. Początek budowy sięga 1521 roku, jak świadczy napis wykuty w ścianie zachodniej; zburzona w czasie zniszczenia Ostroga przez Kozaków w 1649 r. W stanie ruiny przetrwała do końca XIX w.

RYC. 6

niu Polski umieszczono w klasztorze państwowe seminarjum nauczycielskie, a cerkiew zamieniono w r. 1931 na kaplicę szkolną katolicką.

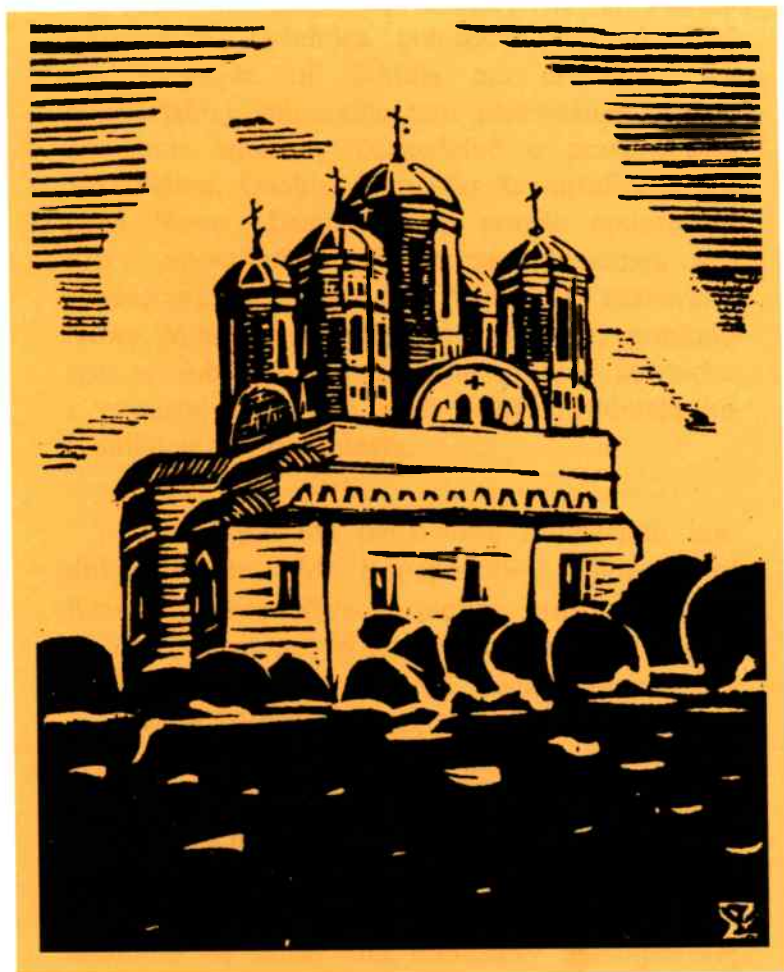
Oprócz wspomnianych zabytków, dziś jeszcze istniejących, było w Ostrogu parę obiektów, po których ślady już się zatarły. Najważniejszym z nich był olbrzymi gmach **kolegium jezuickiego**, ufundowany przez Annę Chodkiewiczową w 1624 roku. Został on spalony w 1821 r., a potem sprzedany na rozbiórkę. Fotografje ruin tego kolegium znajdują się w muzeum ostrogskim. Gmach stał obok rynku, ulicy Narutowicza, oraz uliczek Leśnej i Klasztornej.

Oprócz kolegium jezuickiego stały jeszcze kiedyś w Ostrogu: klasztor Karmelitów (koło ulicy Sadowej i Handlowej), cerkiew św. Mikołaja (koło kapliczki i szkoły powszechnej Kazimierza Wielkiego), Soborna (na placu, gdzie obecnie mieści się skład drzewa nadleśnictwa przy ul. ks. Ostrogskich), Piatnicka (spaliła się w 1898 r.) przy ul. 3-go Maja w posesji domu № 26, św. Preczystej (tam, gdzie obecnie znajduje się skwerek między kościołem katolickim a cerkwią Bohojawlenja) i św. Trójcy (w miejscu dawnego kolegium jezuickiego). Obok cerkiewki św. Preczystej stał budynek akademji, którą założył ks. Bazyli

Ostrogski, tam też była drukarnia, gdzie wybito biblię ostrogską. Dziś po budowlach tych pozostały tylko wspomnienia.

Jeżeli przyjrzymy się planowi starego Ostroga, to uderza nas fakt zgrupowania najstarszych zabytków koło zamku, po obu stronach obecnej ulicy ks. Ostrogskich. Stoją tam lub stały: kościół i klasztor św. Dominika (dziś kościół farny), cerkiew św. Mikołaja, patrona podróżnych, cerkwie: Soborna, Piatnicka i zamkowa Bohojawlenja. Fakt ten wskazuje nam niezbicie, że obecna ulica ks. Ostrogskich oraz jej przedłużenie na północ ul. Tatarska i na południowo-zachód ul. 3 Maja były główną arterją komunikacyjną starego Ostroga. Łączyła ona dwa najważniejsze ośrodki miasta: zamek i rynek. Arterja ta jednak stanowiła z kolei część innej wielkiej arterji komunikacyjnej, o której już wspomnieliśmy, idącej z południowo-wschodu przez Zasław, Międzyrzecz i Ostróg do Łucka.

Ostróg obecny. Pod względem topograficznym Ostróg możemy podzielić na kilka części. Stare miasto w obrębie dawnych murów obronnych; życie skoncentrowało się tu głównie koło rynku, ul. 11 Listopada i ul. Handlowej; tu też jest najgęściej zabudowane domami muraowanymi i zamieszkałe wyłącznie przez Żydów. Zachodnia część miasta (aleje Mickiewicza, Ki-



Odnowiona w 1891 r. cerkiew zamkowa pod wezwaniem Bohojawlenja w stylu bizantyjskim z zachowaniem wielu elementów gotycznych.

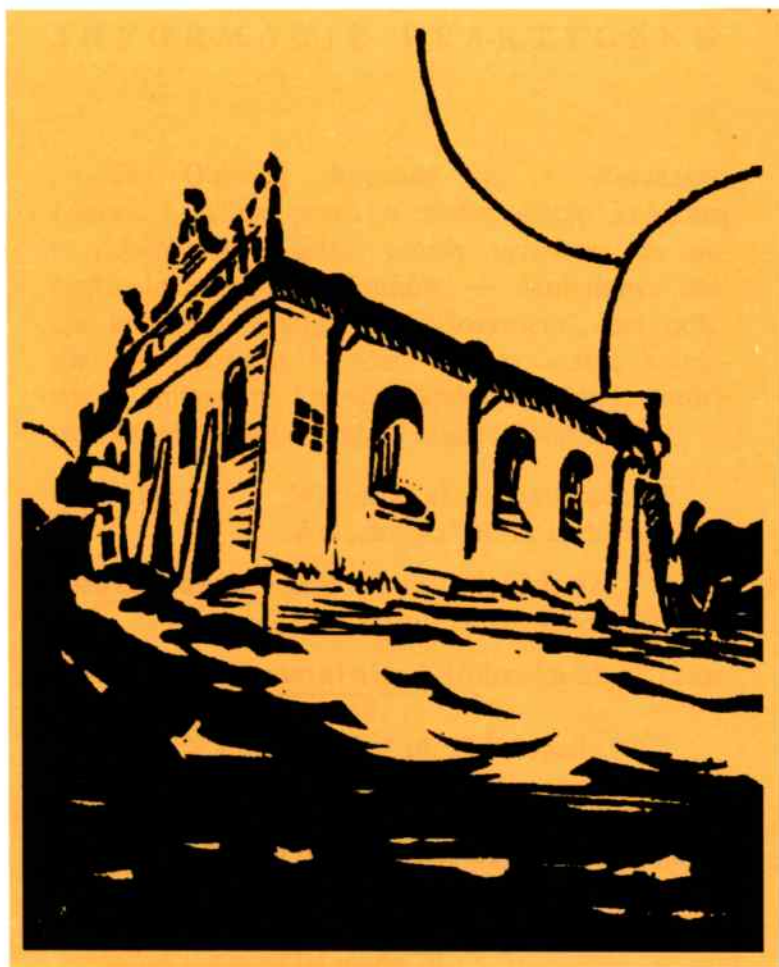
RYC. 7

dry i Karpaty) jest dzielnicą willową, na skraju tej części znajdują się koszary 19 p. łańców wołyńskich. Dzielnica położona przy ul. Bielmaż i część ul. 3-Maja ma charakter wsi podmiejskiej; mieszkają tam przeważnie rolnicy. To samo możemy powiedzieć o przedmieściu Tatarskiem. Osobną jednostkę topograficzną stanowi Nowe Miasto, dzisiaj prawie opuszczone przez mieszkańców. W porze wiosennej, gdy prowizoryczny most na Wilji jest rozebrany, Nowe Miasto jest odrębnym światem, zamkniętym w sobie. Z trzech stron granica sowiecka, z czwartej wezbrane wody Wilji utrudniają komunikację z resztą miasta.

Ostróg posiada państwowe gimnazjum koedukacyjne im. M. Konopnickiej, położone na Krasnej Górze. Wysoki piękny gmach dominuje nad miastem. Wnętrze gmachu jest nowocześnie urządzone, liczne i bogato zaopatrzone pracownie ułatwiają pracę w szkole. Państwowe seminarjum nauczycielskie im. Komisji Edukacji Narodowej również jest pięknym i obszernym gmachem. Posiada olbrzymie sportowe boisko niedawno zniwelowane; odbywają się tu zawody międzyszkolne. Przy obu szkołach średnich są bursy dla młodzieży zamiejscowej. Szkoła rzemieślnicza Polskiej Macierzy Szkolnej położona jest na Nowem Mieście. Poza to miasto posiada trzy duże publiczne szkoły

powszechnie oraz dwie prywatne i jedno przedszkole P. M. S.

Życie miasta pod względem przemysłowym i handlowym bardzo skromne i nie budzące nadziei na większy rozwój w przyszłości. Ogólna liczba zakładów przemysłowych i handlowych oraz rzemieślniczych chociaż nie mała (1042), to rozmiarami i obrotem towarowym nie może dorównać innym miasteczkom kresowym — również ubogim. Ludność miasta Ostroga w 1620 roku wynosiła 5000 mieszkańców; w 1835 r. — 3300 m; w 1861 r. — 8926 m; w 1882 r. — 7717 m. (Słownik geograficzny). W 1921 roku ludność wynosiła 13.130 m., w parę lat później doszła do 15.000, jednak już w roku 1931 liczba mieszkańców spadła do 12.908 (dane Magistratu). Obszar miasta wynosi 10,75 km², a gęstość zaludnienia 1200 mieszkańców na 1 km², (gęstość zaludnienia Warszawy w roku 1931 była 9.645 mieszkańców na 1 km²). Ostróg w 1931 roku miał: Polaków 15,7%, Żydów 55,7%, Rusinów 22,2%, Rosjan 5,7%, Niemców 9,2%, Czechów 0,4%, innych 1,1%.



Synagoga zbudowana w stylu renesansowym w XVI w.
RYC. 8

INFORMACJE PRAKTYCZNE.

Do Ostroga dojeżdża się z Warszawy, Lwowa i Wilna przez węzłową stację kolejową w Zdołbunowie, gdzie należy przesiąść do pociągu lokalnego Zdołbunów — Mohylany. Stacja kolejowa „Ostróg nad Horyniem“ jest odległa od miasta o 13 km. Między stacją kolejową a miastem kursują stale autobusy, które przestrzeń tę przebywają w ciągu 20 min.

Hotele: „Wiktorja“ ul. 11 Listopada 36.
„Warszawski“ ul. 11 Listopada 37.

Restauracja: „Bar“ ul. 11 Listopada 42.
„Czeska“ ul. 11 Listopada 27.

Cukiernie i kawiarnie: J. Holeczka ul. 11 Listopada 43,
„Czeska“ ul. 11 listopada 27.

Mleczarnia: A. Szteyerówny ul. 3-go Maja 1.

Biblioteki: Polskiej Macierzy Szkolnej ul. 11 Listopada 59.
Ros. Tow. Dobroczynności ul. 11 Listopada 79.
Świetlicy strzeleckiej ul. 11 Listopada 46.

Księgarnia: „Świt“ Spółdzielnia nauczycielska
ul. 11 Listopada 45.

Szpital: Sejmiku powiatowego. ul. Starzecka
T. O. Z. ul. Tatarska 92.

Apteki: „Stara“, ul. 11 Listopada 46.
Szrajera, ul. 11 Listopada 16.

Kina: „Bajka“ ul. 11 Listopada 34 (czynne
w soboty, niedziele i dni świąteczne).
„Exspres“ 11 Listopada 65 (nieczynne).

Kąpiele: Ośrodek wychowania fizycznego Miej-
skiego Komitetu P. W. i W. F. Przy
ul. Tatarskiej u ujścia Wilji do Hor.

Zarząd Miejski: ul. 3-go Maja 22 (Zgłaszać się
do p. Burmistrza Wojciechowskie-
go w sprawie zwiedzenia muzeum).

Poczta: ul. Chodkiewicza 11.

Ekspozytura Starostwa: ul. Starościńska 5 (Zgło-
szenia o przepustki do pasa gra-
nicznego i na Nowe Miasto).

Dowództwo baonu K. O. P. ul. Starościńska 4.
(zgłoszenia o przepustki do pasa
granicznego).

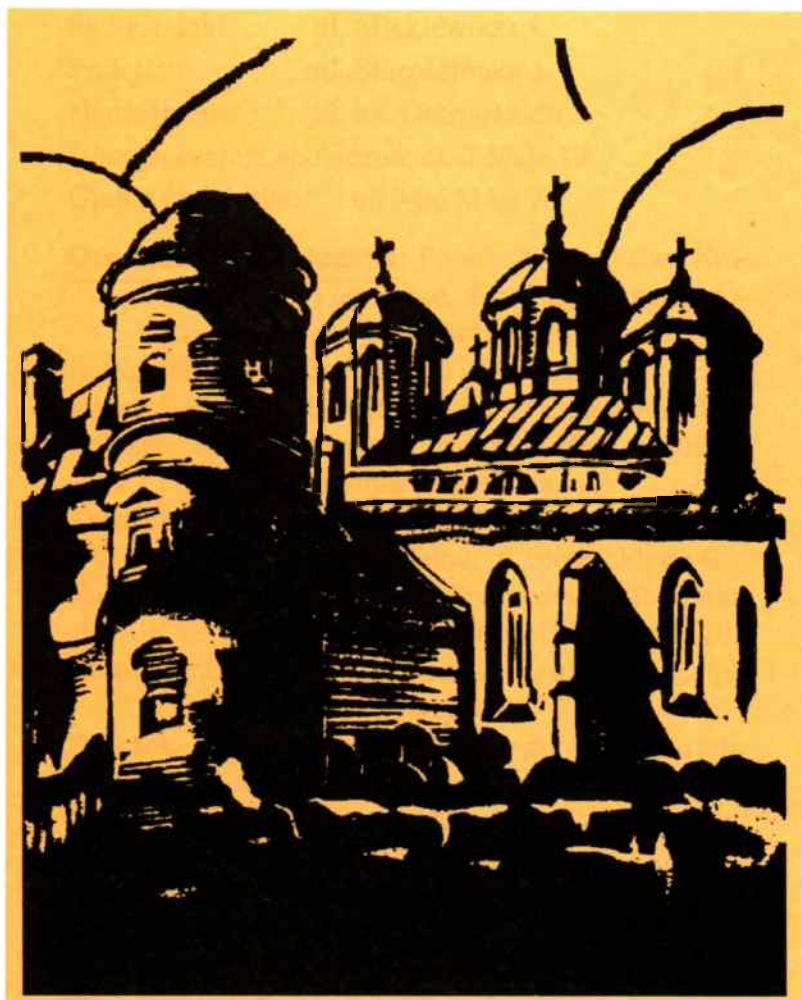
Autobusy: postój na zbiegu ul. 3-go Maja i 11
Listopada. Taksa za przejazd od
stacji kolejowej do miasta 1,80 zł.

Dorożki konne: postój przy ul. Chodkiewicza,
3 Maja i Krasnogórskiej. Taksa
dzienna 1 zł.



Wieża narożna południowa w murach dawnego zamku w Międzyrzeczu nad Wilją. Wszystkie cztery wieże wraz z murami okalającymi w czworobok klasztor zachowały się w dosyć dobrym stanie. Obwarowania te wzniesione zostały na początku XVII w. Jeszcze w obecnym stanie stanowią przepiękny zabytek renesansu polskiego.

RYC. 9



Dawny kościół oo. Franciszkanów w Międzyrzeczu. Zbudowany w stylu gotyckim w formie krzyża równoramiennego przez księcia Janusza Ostrogińskiego w r. 1608. Pod względem architektonicznym wzorowany jest na dawnej gotyckiej cerkwi zamkowej w Ostrogu. Obecne kopuły ponad kościołem stanowią późniejszą przeróbkę.

Sąd grodzki: ul. Mickiewicza 4.
Policja: ul. Starościńska 1.
Nadleśnictwo: ul. ks. Ostrogskich 3.
Ubezpieczalnia społeczna: ul. 3 Maja 19.
Gmina żydowska: ul. 3-go Maja 7.

Organizacje społeczne: Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Gimnazjum państwowe, pl. Słowackiego 6.

Polska Macierz Szkolna: ul. 11 Listopada 59.

Związek Strzelecki: świetlica, ul. 11 Listopada 46.

Polskie Towarzystwo Dobroczynności. Plebanja rzymsko-katolicka.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Bursa gimnazjalna, pl. Słowackiego 6.

Ros. Towarzystwo Dobroczynności: biblioteka i dom ludowy, ul. 11 Listopada 79.

Koło L. O. P. P. Gimnazjum państwowe, pl. Słowackiego 6.

Związek Nauczycielstwa Polskiego. Seminarjum nauczycielskie.

Towarzystwo Przyjaciół Muzeum ks. Ostrogskich. Magistrat.

Koło Związku Inwalidów Wojennych: ul. Chodkiewicza 6.

T. O. Z. ul. Narutowicza 23.

Towarzystwo Przeciwgruźlicze: poradnia, ul. 3 Maja 3.

Sierocińce: Sejmiku powiatowego-Nowe Miasto. Żydowski, ul. Basztowa.

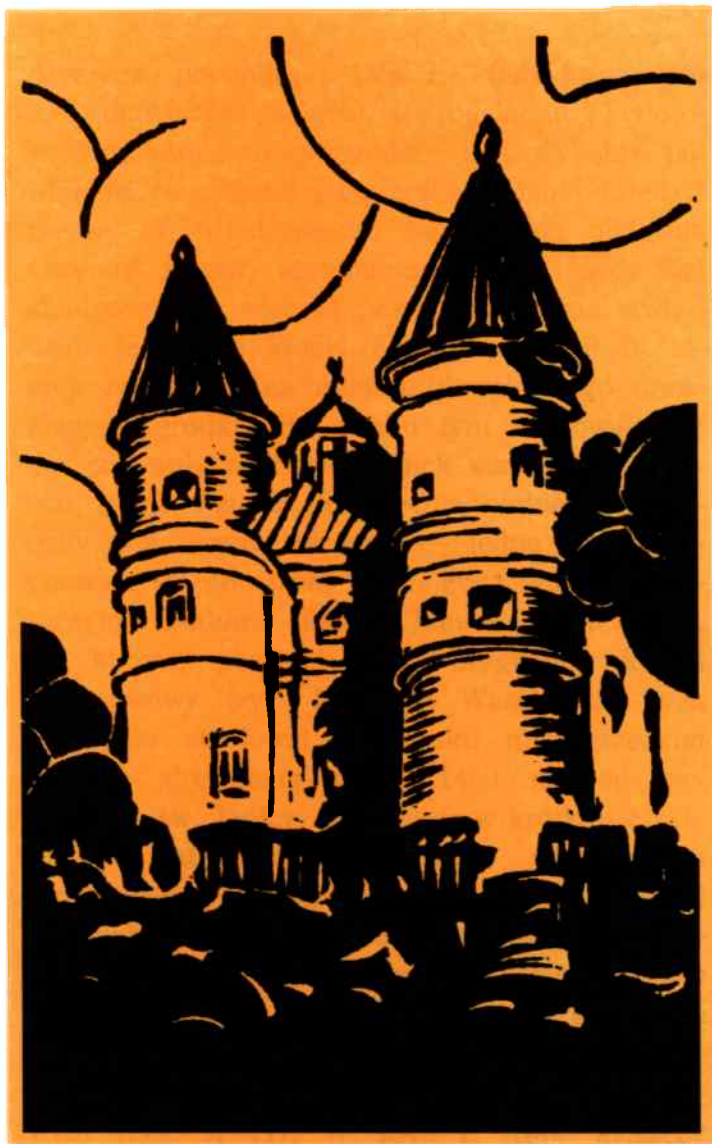
OKOLICE OSTROGA

M I Ę D Z Y R Z E C Z.

Gdy z góry zamkowej w Ostrogu patrzymy w kierunku południowym, dostrzegamy wdali wielki kompleks budynków z wieżyczkami, basztami i kopułami, jakby stare zamczysko — to Międzyrzecz.

Międzyrzecz leży w bezpośredniej bliskości Ostroga o $1\frac{1}{2}$ km. od krańców miasta, w widłach rzek Wilji i Zbyteńki. Wzdłuż Wilji biegnie granica państwowa z Sowiecami, dawne zamczysko wznosi się na wzgórzu tuż nad samą granicą; z wałów zamkowych widać jak na dłoni, leżącą już po drugiej stronie kordonu, wieś Słobódkę, za nią pod lasem strażnicę sowiecką. Położenie Międzyrzecza było niegdyś bardzo obronne. Ze wszystkich stron otaczały go bagniste doliny wymienionych rzeczek, tylko od południowego-zachodu teren był suchy i otwarty. Samo miasteczko leży na dość znacznym wzniesieniu. Dawny charakter obronny przypominają potężne wały, biegnące dokoła dzisiejszego Międzyrzecza.

Pierwsze wiadomości historyczne o Mię-



Wieże obronne dawnego klasztoru i kościoła oo. Franciszkanów w Międzyrzeczu. Pod względem architektonicznym stanowią przejście od gotyku do renesansu.

RYC. 11



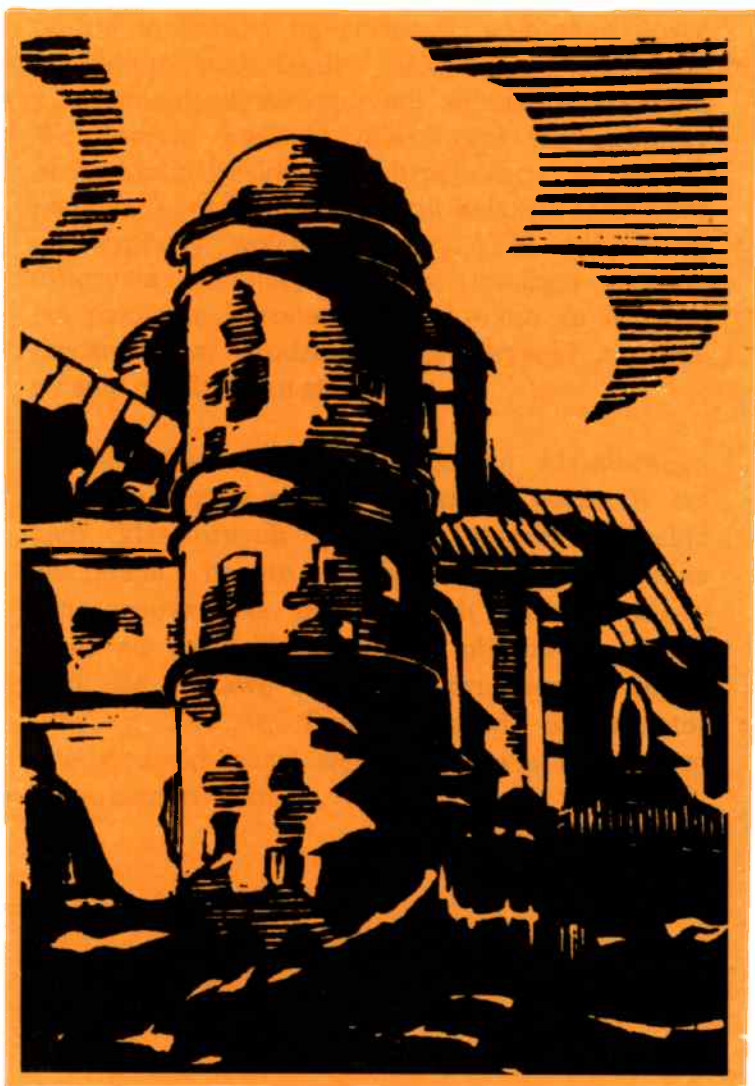
dzyrzeczu pochodzą z 1396 r., kiedy książę Witold potwierdza księciu Ostrogskiemu Fedorowi Daniłowiczowi poprzednie nadania oraz powiększa posiadłości jego przez nadanie Międzyrzecza. W Międzyrzeczu wznosił się oddawna obronny zamek, niewiadomo jednak kiedy był zbudowany. Z większą pewnością można stwierdzić, że książę Wasyl Krasny wystawił tu zamek murowany na miejscu dawniejszego drewnianego gródka. Po zamku tym zachowały się do dziś wały obronne. Zamek stał w tym miejscu, gdzie wznosi się obecnie cerkiew. Prowadziły doń bramy warowne — jedna z nich zachowała się od strony Wilji. Poza murem klasztornym zbudował książę Janusz wielki dwór, po którym pozostał tylko oryginalny komin renesansowy (rys. 13). Syn Wasyla ks. Iwan Ostrogski zbudował na zamku międzyrzeczkim cerkiew drewnianą około 1460 r. pod wezwaniem św. Trójcy. Cerkiew ta w krótkim czasie uległa zniszczeniu. Znacznie później na tem miejscu książę Janusz Ostrogski, ostatni potomek znakomitego rodu, wystawił wspaniały kościół i klasztor dla zakonu Franciszkanów w 1609 r. (rys. 10). Zabudowania klasztorne opasał wysokim murem, wzmocnionym czterema obronnymi basztami w stylu renesansowym (rys. 9, 11). W 1648 r. dwór książęcy został doszczętnie zniszczony przez Kozaków —

miasteczko uległo ruinie i opustoszało. Franciszkanie po wojnach kozackich odbudowali klasztor, który przetrwał w pierwotnym stanie aż do naszych czasów.

W 1854 r. klasztor stał się pastwą groźnego pożaru, podczas którego spaliły się wieże obronne, dach kościelny i organy, bogate wnętrze kościoła zdołano jednak ocalić. Po kilku latach zakonnicy powtórnie odrestaurowali budynek, ale już w 1866 r. spadł na nich nowy cios; z polecenia rządu rosyjskiego usunięto z klasztoru zakonników, a kościół zamieniono na cerkiew.

Podczas wojny światowej budynki klasztorne, zajęte przez wojska niemieckie, uległy dalszemu zniszczeniu, również i cenne archiwum klasztorne zostało zniszczone. Dzisiejsza cerkiew w Międzyrzeczu wykazuje znaczne podobieństwo architektoniczne do dawnej cerkwi zamkowej w Ostrogu; przedstawia ona ciekawe połączenie stylu gotyckiego i bizantyjskiego. Nad budowlą w kształcie krzyża równoramiennego z gotycką fasadą, oknami i sklepieniami żeberkowymi, wznoszą się wysokie kopuły.

Wnętrze dawnego kościoła zdobią pozostałe po Franciszkanach piękne barokowe ołtarze i niezwykle fantazyjne, złożone ramy obrazów, oparte na stylizowanych motywach roślin krajowych. Z bogatymi złoceniami i przepychem-



Wieża klasztorna od strony północnej w Międzyrzeczu.

RYC. 12.

baroku klóć się gwałtownie dzisiejsze bizantyjskie malowidła na ścianach, wykonane dosyć nieudolnie pod koniec XIX w., a kopjowane z ornamentacji wewnętrznej soboru w Ostrogu. W dawnym kościele przechował się cudowny obraz Matki Boskiej w srebrnej szacie, — według podania — obraz ten zabierali książęta Ostrogscy na wyprawy wojenne. W r. 1779 odbyła się uroczysta koronacja obrazu, trwająca oktawę. Na pamiątkę koronacji wybudowano za Międzyrzeczem przy drodze do Boru wysoki murowany słup, do dziś tam stojący.

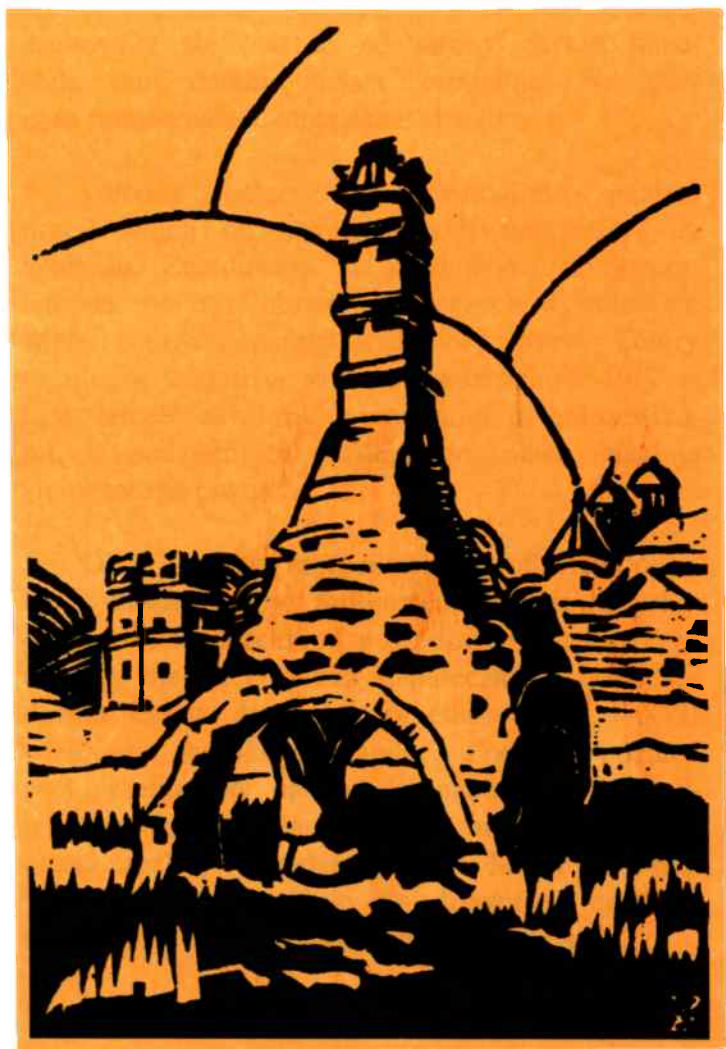
Na obu skrzydłach pięknego klasztornego budynku piętrzą się cztery okrągłe wieże. W celach klasztornych pozostały jeszcze gotyckie sklepienia, bogato rzeźbione portale i okna renesansowe. Na zewnętrznych ścianach klasztoru, na basztach i murach obronnych zachowały się ciekawe fragmenty ornamentów „sgraffito” z XVI w. Podanie mówi, że klasztor międzyrzecki łączył się podziemnym korytarzem z zamkiem w Ostrogu.

N O W O M A L I N.

W odległości 8 km od Międzyrzecza w kierunku zachodnim znajduje się wieś Nowomalin. Wiedzie doń twarda gruntowa droga wzdłuż rzeczki Zbyteńki, — od północy wał wzniesień, dochodzących 287 m n. p. m.

Nowomalin był w okresie grodziskowym jednym z ogniw w łańcuchu warowni, broniących dostępu do kraju od południowego-wschodu. Już w XIV wieku istniał tu zamek warowny; wiemy również, że Świdrygiełło na początku XV wieku zamek ten znacznie rozszerzył i przebudował. Potem przez dłuższy czas Nowomalin należał do ks. Jełomalińskich. W XVIII wieku drogą posagu przeszedł Nowomalin na Oskara Sosnowskiego, potem właścicielami jego byli Chodkiewicze, wkońcu zaś przeszedł do Dowgiałłów.

Dawny zamek został przebudowany w końcu XVII w. przez Jełomalińskich na barokowy pałac. Tylna fasada pałacu od strony parku zachowała swój charakter barokowy do dziś. Zamek uległ nowej przeróbce w następnym wieku i zatracił w ten sposób swój pierwotny



Komin kuchni dworskiej w zamku Księcia Janusza Ostrogińskiego w Międzyrzeczu. Dwór księcia zniszczony został przez Kozaków w 1648 r.

charakter; resztki dawnego zamku Świdrygiełły zachowały się jeszcze od strony parku; pozostała tam dawna baszta kamienna. Na górnym tarasie pałacu stoją stare armaty.

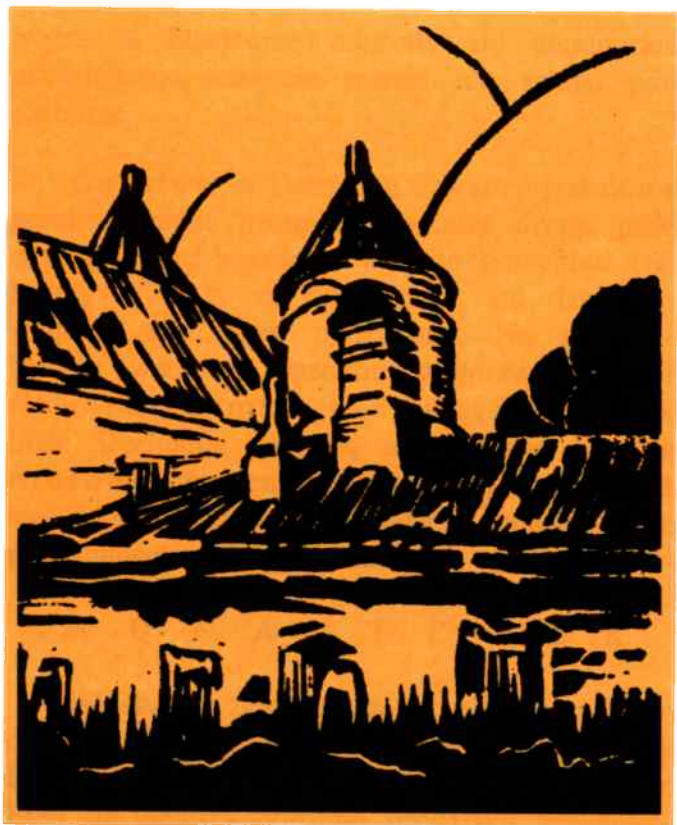
Obecny pałac w Nowomalinie należał przed wojną do najokazalszych rezydencji na Wołyniu, Znajdowało się tam stare archiwum, istniała galerja obrazów i przechowywało się wiele cennych pamiątek historycznych. Zbiory te uległy zagładzie w czasie rozruchów 1917 r. i w latach zawieruchy wojennej z bolszewikami. W podziemiach dzisiejszego pałacu znajdują się obszerne piwnice.

Obok pałacu stoi niewielka oficyna, oparta o dawne mury zamkowe, kuchnia z arkadami pseudogotyckimi z przeszłego wieku. Przy drodze, biegnącej przez miasteczko, wznosi się dawna baszta zamkowa, przebudowana w XVII wieku na barokową kaplicę. Podczas późniejszej przebudowy nadano jej nazewnątrz charakter gotycki W ścianę kaplicy wmurowana jest płaskorzeźba, przedstawiająca Matkę Boską. W miasteczku znajduje się drewniana cerkiewka z 1761 r. fundacji Oskara Sosnowskiego.

D E R M A Ń.

Wieś Dermań znajduje się w odległości 23 km od Ostroga w kierunku zachodnim. Położona jest bardzo malowniczo wśród wysokich pagórków, należących do t. zw. pasma Pełczańsko - Mizockiego; ludność miejscowa nazywa te pagórki wprost górami Dermańskimi. Wysokie wzgórza porośnięte lasem, nisko położone doliny, po których płyną wartkie potoki, a wśród nich białe skromne domki, otoczone ogródkami i sadami wiśniowemi — oto obraz Dermania. Okolica była zamieszkiwana przez człowieka już w odległej przeszłości. Świadczą o tem licznie rozrzucone stanowiska, na których do chwili obecnej ludność wykopuje narzędzia kamienne z okresu neolitycznego. W szkole powszechnej w Dermaniu jest bogaty zbiór pozostałości kulturowych człowieka przedhistorycznego.

Wieś rozrzucona jest na znacznej przestrzeni, zdala jednak jej nie widać, gdyż tonie cała w zieleni drzew. W XV w. ks. Wasyl Ostrogski ufundował tu obronny monaster pod wezwaniem św. Trójcy. W dobie unji kościelnej monaster był siedzibą bazylianów. W koń-



Fragment klasztoru franciszkanów w Międzyrzeczu
RYC. 14

cu XVI wieku w Dermaniu została założona drukarnia, która wyrażała w licznych drukach żywy ruch umysłowy na tle walk religijnych. Po skasowaniu zakonu bazylianów w 1821 r. klasztor oddano mnichom prawosławnym. Przed wojną w klasztorze mieściło się seminarjum prawosławne, obecnie mieści się szkoła powszechna.

Cerkiew w Dermaniu otoczona jest obronemi murami; prowadzi do niej droga przez dawną bramę wjazdową w stylu gotyckim. Dziś brama ta służy za dzwonnice. Pod dzwonnice znajdują się lochy podziemne. Na północnej stronie wsi, na wysokim wzgórzu, pozostały ślady ruin **zamku** ks. Ostrogskich. W pobliżu Dermania znajdują się znaczne **kamieniołomy** wapienne, w których przechowała się wielka ilość skamieniałych muszli; są to pozostałości morza sarmackiego.

M O N A S T E R E K.

Wioska ta znajduje się w odległości 2 km od Ostroga. Leży nad stromym brzegiem rzeki Horynia o pół km od szosy Ostróg — Ożenin. Było tu niegdyś obronne grodzisko przedhistoryczne, jakby fort Ostroga. Nazwa wioski pochodzi od monasteru, istniejącego tu jeszcze w XVII wieku. Po tym monasterze zostały obecnie tylko ślady wałów.

R O Z W A Ź.

Trzy km od Ostroga, przy szosie wiodącej do stacji kolejowej leży Rozważ. Kiedyś toczyły się tu krwawe boje z Tatarami. Jako ślad tych walk pozostały mogiły Tatarów, pogromionych w 1508 roku przez ks. Konstantego Ostrogskiego. Przy drodze głównej, na małym wzniesieniu znajduje się drewniana cerkiewka, fundowana przez Łomlewskiego w r. 1781. Urocze położenie cerkwi podnosi otaczający ją mur i zadrzewienie. Nieco dalej, również przy szosie, stoi okazały gmach publicznej szkoły powszechnej, wzniesiony w r. 1931.



Okolice Ostroga rzadko są odwiedzane przez turystów. A szkoda! Pomijając przepiękne zabytki historyczne, podkreślić należy zdrowotność i urok pobytu nad brzegami Horynia i Wilji. Dawniej zjeżdżali do Ostroga, a zwłaszcza do Boru pod Międzyrzeczem, letnicy, dziś

ruch letniskowy osłabł i ma tendencję zaniku. Nad ożywieniem ruchu turystycznego do Ostroga pracuje oddział miejscowy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Dla ułatwienia orientacji przyjezdnych zostały wytyczone szlaki turystyczne do wszystkich miejscowości, wymienionych w niniejszym przewodniku. W punktach wyjściowych znajdują się tablice orientacyjne P. T. K. określające odległości i barwy szlaków. Na stacjach kolejowych węzłowych n. p. w Łucku, Równem i Zdołbunowie umieszczone są w poczekalniach specjalne mapki okolic Ostroga, pozwalające turystom zapoznać się z terenem, ewentualnie poczynić odpowiednie szkice. Wycieczki młodzieży mogą korzystać ze schroniska szkolnego, mieszczącego się w publicznej szkole powszechnej im. St. Staszica w Ostrogu, ul. 11 Listopada 48. Schronisko posiada 20 łóżek i dostępne jest po uprzednim zgłoszeniu wycieczki u pana kierownika szkoły za opłatą 20 gr od osoby. Poza tem nauczycielstwo może korzystać w czasie wakacyj z burs przy szkołach średnich (panie w gimnazjum, panowie w seminarjum). Tam również zamawiać można śniadania, obiady i kolacje za umiarkowaną opłatą.



SPÓŁDZIELNIA NAUCZYCIELSKA

„Ś W I T”

z ogr. odp.

w OSTROGU n/Hor. ul. 11 listopada № 45
Księgarnia i skład materiałów piśmiennych
Rok zał. 1922.

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

st. Ostróg—miasto Ostróg

„W A N D A”

J. Finkelsztejn

Ostróg n/Horyniem ul. Narutowicza 10
Telefon № 36

JADŁODAJNIA „B A R”

Ostróg ul. 11 Listopada 42

Śniadania, obiady, kolacje, zakąski zimne i gorące.
Herbata, kawa, lody różnych gatunków.

Ceny bardzo przystępne

Mikołaj Mackiewicz

Polski Zakład Fryzjerski

JÓZEF DĄBROWSKI

Ostróg n/Hor. ul. 11 listopada 45

Salon męski →***← Salon damski

CENY PRZYSTĘPNE.

UWAGA: Dla szeregowych i uczniów wszystkich
szkół zniżka

S P I S R Z E C Z Y.

Ostróg.	str.	1.
Wiadomości ogólne	str.	1.
Dzieje miasta i Książąt Ostrogskich	str.	3.
Miasto i jego zabytki	str.	23.
Informacje praktyczne.	str.	35.
Okolice Ostroga	str.	38.
Międzyrzecz	str.	38.
Nowomalin	str.	42.
Dermań	str.	44.
Monasterek	str.	45.
Rozważ	str.	46.

R Y C I N Y.

A. Zabytki w Ostrogu.

Baszta Nowa	ryc.	1.
Zamek	ryc.	2.
Baszta Tatarska	ryc.	3.
Brama Łucka	ryc.	4.
Kościół parafjalny	ryc.	5.
Ruiny cerkwi zamkowej	ryc.	6.
Cerkiew zamkowa po odnowieniu	ryc.	7.
Stara synagoga	ryc.	8.

B. Zabytki w Międzyrzeczu.

Baszta	ryc.	9.
Dawny kościół Franciszkanów	ryc.	10.
Wieża obronna klasztoru Franciszkanów	ryc.	11.
Wieża północna	ryc.	12.
Komin kuchni dworskiej	ryc.	13.
Fragment klasztoru	ryc.	14.

C. Plany.

Plan Ostroga z 17 wieku.

**DRUKARNIA
I. SZEJNERBERGA**

w OSTROGU n, Hor. ul. 11 Listopada 45

**Wypasażona jest w najnowszy wybór
pism i ornamentów, wykonywa je dru-
ki barwne i przystosowana jest do
masowej produkcji.**

**Drukarnia przyjmuje wszelkie zamówie-
nia w zakres sztuki graficznej wchodzące:**

czasopisma, tygodniki, broszurki, ogłosze-
nia, plakaty, afisze, ulotki, księgi handlowe
i urzędowe rozmaitych formatów i linjatur,
budżety, kwitarjusze, cyrkularze, cenniki,
asygnaty, rachunki, blankiety firmowe, adre-
sy, zaproszenia, bilety wizytowe, koperty,
wszelkie druki dla cementowni i cukrowni i t. p.

Roboty introligatorskie.

**Przyjmuje się zamówienia
na najrozmaitsze stemple kauczukowe.**

**Obstalunki zamiejscowe, zamówione pisemnie
wykonywuje się natychmiast i na koszt
zakładu wysyła się Sz. Klienteli.**

Ceny przystępne

WYKONANIE SOLIDNE I AKURATNE

Zabytki istniejące
(czerwone).

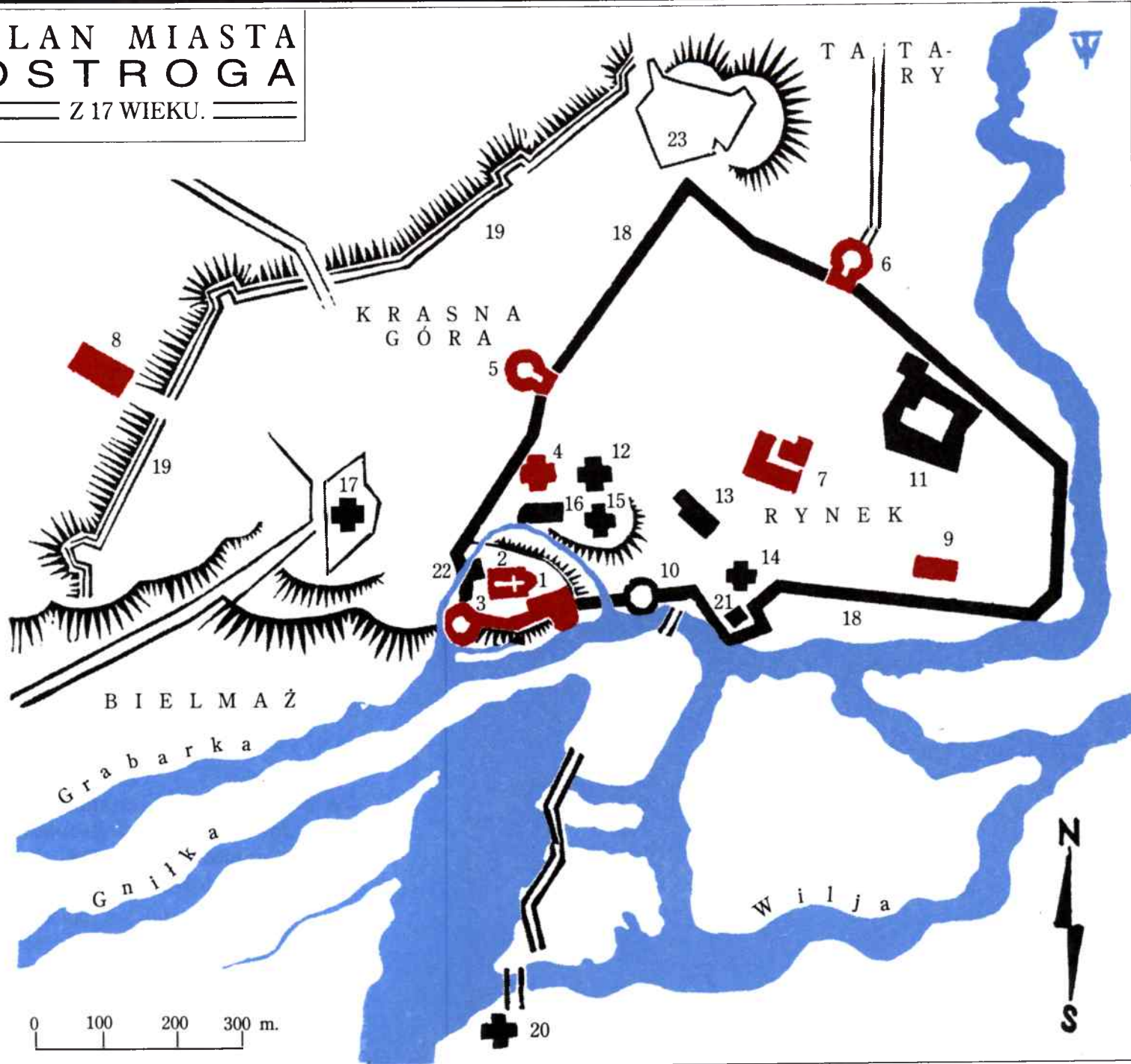
1. Zamek Ks. Ostrogskich 16 w.
2. Cerkiew „Bohojawleńska” 1521 r.
3. Baszta zamkowa.
4. Cerkiew „Preczystyńska” obecnie kościół katolicki. 16 w.
5. Baszta Łucka.
6. Baszta Tatarska (Zwiahełska).
7. Ratusz, (obecnie sklepy).
8. Plac wilanowski, kościół i klasztor Kapucynów, obecnie kaplica szkolna i seminarjum nauczycielskie.
9. Synagoga 15 w.

Zabytki nieistniejące
(czarne).

10. Drewniana baszta.
11. Kolegium jezuickie.
12. Cerkiew Św. Mikołaja.
13. Szpital.
14. Cerkiew „Boryso-Giebska”
15. Uspieński Sobór.
16. Akademia i drukarnia 16 w.
17. Cerkiew Piatnicka 16 w.
18. Mur otaczający twierdzę (11 łokci wysoki 4 łokci szeroki, 16 w).
19. Forteczny wał. 17 w.
20. Cerkiew „Woskresieńska”
21. Collegium Nobilium 1640 r. i kościół Karmelitów.
22. Zamek Ks. Ostrogskich 14 w.
23. Cmentarz żydowski 14 w.

PLAN MIASTA OSTROGA

Z 17 WIEKU.



Biblioteka „Wołanie z Wołynia”

Katalog

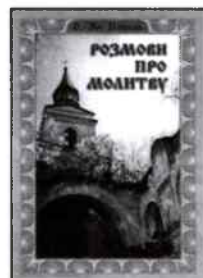


T. 1. „Хресна Дорога”, Острог 1997. 72 s., il., 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 1. Cena 5,- zł + porto.

Kilka rozważań Drogi Krzyżowej w języku ukraińskim, m.in. dla dzieci, młodzieży, chorych i do śpiewania.

T. 2. Br. Adrian Waclaw Brzózka, „Milczące cienie”, Ostróg 1997. 92 s. il.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 2. Cena 5,- zł + porto.

Poetycka wędrówka do „nie ludzkiej ziemi”, „wschodniej ziemi”. Świadectwo tęsknoty i osobistych wyznań, smutku, nostalgii, ale i franciszkańskiej radości. Utwory Brata Adriana to liryczne rozpoznawanie „swojej drogi do ziemi Kanaan”, pielgrzymka do ziemi „żałobie”.



T. 3. О. Ян Попель, „Розмови про молитву”, Білий-Дунаєць 1997. 1 fot.; 56 s., 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 3. Cena 5,- zł + porto.

Dziewięć refleksji ks. Jana Popiela SI na temat czym jest i jaką powinna być modlitwa w życiu chrześcijanina. Z języka polskiego na ukraiński przełożyła Irena Moroz.



T. 4. O. Remigiusz Kranc OFM Cap., „W drodze z Ostroga na Kołymę” pod red. ks. Witolda Józefa Kowalowa i o. Józefa Mareckiego OFM Cap., Biały Dunajec – Kraków 1998. 145 s., faks., fot.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 4 & Źródła Historyczne Krakowskiej Prowincji Kapucynów = Fontes Historiae Provinciae Cracoviensis Capucinatorum t. 2. ISBN 8390795515; Cena 10,- zł + porto.

Wspomnienia i przeżycia kapłana i zakonnika, który w okresie II wojny troszczył się o Polaków w Ostrogu zagrożonych przez nacjonalistów, za co wyrokiem NKWD skazany został na przymusową pracę w kopalniach złota na Kołymie, skąd szczęśliwie powrócił. Interesująca lektura wzbogacona licznymi aneksami, ilustracjami i kopiami dokumentów.

T. 5. O. Єдвард Станєк, “Педагогічні принципи Вчителя з Назарету”, Білий-Дунаєць, 1998. 72 s., 1 fot.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 5. ISBN 83-907955-2-3; cena 5,- zł + porto.



Zbiór cennych rozważań opartych na tekście Ewangelii. Autorem jest ks. Edward Staniek, będący obecnie Rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej. Z języka polskiego na ukraiński książeczkę przełożyła Irena Androszczuk.



T. 6. Tadeusz Kukiz, „Wołyńskie Madonny i inne obrazy sakralne z diecezji łuckiej”, Biały Dunajec 1998. 212 s.; 62 il., 1 tabela, 1 mapa; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 6. ISBN 83907955-3-1; cena 10,- zł + porto.

Kolejna pozycja książkowa Tadeusza Kukiza, znanego pasjonata i badacza dziejów kresowych obrazów o tematyce maryjnej, związanych z nimi legend i ich „wędrówek” na Zachód po bolesnych wydarzeniach ostatniej wojny. Książka licząca 212 stron, opatrzona jest licznymi ilustracjami, bibliografią oraz skorowidzami nazw osobowych i geograficznych, będąca swoistego rodzaju przewodnikiem po dawnych sanktuariach Wołynia.

T. 7. Ks. Witold Józef Kowalów, „Zmarłychwstały Kościół” cz. 1, Diecezja łucka 1989–1998: odrodzenie Kościoła Rzymskokatolickiego w obecnym dekanacie rówieńskim, Biały Dunajec 1998. 132 s.: faks., fot., 1 mapa; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 7. ISBN 83-907955-4-X; cena 10,- zł + porto.

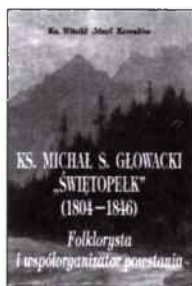


W zwięzły sposób zostało ukazane odrodzenie Kościoła Rzymskokatolickiego w obecnym dekanacie rówieńskim (diecezja łucka na Ukrainie). Pierwszą parafią odrodzoną w diecezji łuckiej w 1989 roku był Ostróg nad Horyniem. Obecnie w dekanacie rówieńskim jest 14 parafii.



T. 8. О. Альбін Яноха OFM Cap., „Отець Серафим-Алоїз Кашуба (1910–1977)”, Білий-Дунаєць, 1999; O. Albin Janocha, „O. Serafin Alojzy Kaszuba (1910–1977)”, Biały Dunajec 1999. 64 s., 7 fot.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 8. ISBN 83-907955-5-8; cena 7,- zł + porto.

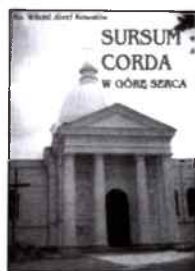
Krótką biografią Sługi Bożego O. Serafina Kaszuby oparta na dokumentach archiwalnych i korespondencji z kandydatem na ołtarze. Wydanie dwujęzyczne, ukraińsko-polskie. Z języka polskiego na ukraiński książeczkę przełożyła Władysława Krynicka.



T. 9. Ks. Witold Józef Kowalów, „*Ks. Michał Stanisław Głowacki «Świętopelk» (1804–1846). Folklorysta i współorganizator powstania*”, Biały Dunajec – Ostróg 1999. 260 s., 19 il.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 9 & „Biblioteka Podtatrzańska” t. 1. ISBN 83-907955-6-6; cena 17,- zł + porto.

Biografia jednego z kapłanów, który w latach trzydziestych i czterdziestych XIX wieku na terenie ówczesnej diecezji tarnowskiej podjął pracę nad odrodzeniem religijno-narodowym. Ks. Michał Głowacki przeszedł do historii jako autor pierwszego zapisu i interpretacji legendy o śpiących rycerzach. W wyniku klęski powstania chochołowskiego zmarł tragicznie w nowosądeckim więzieniu.

T. 10. Ks. Witold Józef Kowalów, „*Sursum corda. W górę serca. Wybór artykułów prasowych z lat 1992–1997*”, Biały Dunajec – Ostróg 1999. 272 s., 58 fot.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 10. Bibliografia podmiotowa i przedmiotowa „Wołanie z Wołynia” 1994–1997; s. 243-266. ISBN 83-907955-7-4; cena 17,- zł + porto.



Wybór artykułów prasowych wołyńskiego kapłana z lat 1992–1997. Są to artykuły głównie publikowane na łamach „Wołania z Wołynia”, ale także „Radości Wiary” (Drohobycz), „Gazety Lwowskiej”, „Dziennika Kijowskiego”, „Gościa Niedzielnego”, „Niedzieli” i innych czasopism. Ich najczęstszą tematyką jest odrodzenie Kościoła Katolickiego na Wołyniu i sam Wołyń. Publicystyka religijna. Swego rodzaju przewodnik po najnowszych dziejach diecezji łuckiej.



T. 11. Krzysztof Kołtun, „Szelest róży”, Biały Dunajec – Ostróg 1999. 48 s., 1 fot.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 11. ISBN 83-907955-8-2; cena 5,- zł + porto.

Zbiór kilkudziesięciu wierszy – hołd złożony Św. Teresie od Dzieciątka Jezus, patronce Wołynia., Poetycki ślad jubileuszu 100. lecia śmierci Małej Tereski i ogłoszenia jej Doktorem Kościoła, wydany w 150. lecie śmierci Juliusza Słowackiego.

T. 12. С. Михайлина Алекса РМ, „Слуга Божий Архієпископ Зиґмунт-Щенський Фелінський (1822–1895). Син Волинської Землі”, Білий-Дунаєць, 1999. 112 s., 5 fot.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 12 & Sancti estote – Святими будьте – Świętymi bądźcie t. 1. ISBN 83-907955-9-0; cena 9,- zł + porto.



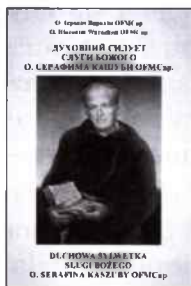
Biografia wielkiego syna Ziemi Wołyńskiej, Sługi Bożego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, autorstwa s. Michaliny Aleksy, która obecnie pracuje na placówce w Sankt Petersburgu. Z języka polskiego na ukraiński książkę przełożyła Irena Androszczuk.



T. 13. О. Андрій Зволінський, „Ясько”, Білий-Дунаєць – Остріг, 1999. 48 s., il.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 13 ISBN 83-911918-0-X; cena 5,- zł + porto.

Wstrząsająca historia pewnego młodego człowieka opisana przez młodego kapłana archidiecezji krakowskiej, będącego obecnie profesorem Katolickiej Nauki Społecznej na

Papieskiej Akademii Teologicznej. Z języka polskiego na ukraiński książkę przełożyła Irena Androszczuk. Wcześniej ukazał się przekład na język rosyjski.



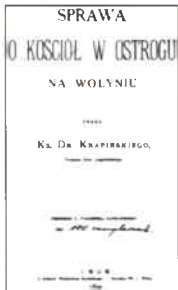
T. 14. O. Hieronim Warachim OFM Cap., „*Духовний силует Слуги Божого О. Серафима Кашуби OFM Cap.*”, Білий-Дунаєць – Острів, 2000; O. Hieronim Warachim OFM Cap., „*Duchowa sylwetka Sługi Bożego O. Serafina Kaszuby*”, Biały Dunajec – Ostróg 2000. 48 s., 5 fot.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 14 ISBN 83-911918-1-8; cena 5,- zł + porto.

Kolejna dwujęzyczna, ukraińsko-polska, pozycja przybliżająca postać Sługi Bożego O. Serafina Kaszuby, tym razem od strony duchowej w rodzinie, Kościele i zakonie kapucynów. Autor dokonał refleksji nad szczególnymi cnotami kandydata na ołtarze, nad jego posłuszeństwem, ubóstwem i czystością. Szczególnie wyraźnie widać w postaci Sługi Bożego oddanie się Bożej Opatrzności, kult Matki Bożej i Świętych Pańskich oraz jego pamięć o zmarłych.

T. 15. Ks. „*Ostróg. Ilustrowany przewodnik krajoznawczy*”, Biały Dunajec – Ostróg 2000. 112 s., il., 1 mapa; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 15. ISBN 83-911918-2-6; cena 9,- zł + porto.



Coraz częściej różne grupy i wycieczki turystyczne odwiedzają Ostróg i dlatego coraz bardziej dotkliwym staje się brak przewodnika w języku polskim. Zanim powstanie nowy polskojęzyczny przewodnik zdecydowaliśmy wydać reprint przewodnika z 1934 roku, którego wydawcą i nakładcą był dyrektor Gimnazjum Państwowego im. M. Konopnickiej w Ostrogu Tomasz Łysek.



T. 16. Ks. Władysław Knapieński, „Sprawa o Kościół w Ostrogu na Wołyniu”, Biały Dunajec – Ostrog 2000. 76 s.; 21 cm. Seria Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 16. ISBN 83-911918-3-4; cena 7,- zł + porto.

Reprint pracy ks. prof. Władysława Knapieńskiego, późniejszego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, będącej głosem w obronie katolików obrządku łacińskiego na Wołyniu i zarazem pięknym świadectwem ich przywiązania do Kościoła Powszechnego. Z okazji szczęśliwych narodzin w 1895 roku córki cara Mikołaja II, księżniczki Olgi, zezwolono na odbudowę kościoła farnego w Ostrogu...

Wymienione książki można zamawiać pod następującymi adresami:

**Ośrodek „Wołanie z Wołynia”
skr. poczt. 9, 34-520 Poronin**

lub

e-mail: kovaliv@regle.pl

lub

**“Воляння з Волині”
вул. Кардашевича, 1
35800 м. Остріг, Рівненська обл.
Україна**

«Wołanie z Wołynia»

Pismo religijno-społeczne Rzymskokatolickiej Diecezji Łuckiej

To tytuł dwumiesięcznika, który wydajemy w diecezji łuckiej. Pismo to jest redagowane przeze mnie w rzymskokatolickiej parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Ostrogu na Wołyniu. Na łamach „Wołania z Wołynia” zamieszczamy m. in. rozmaite opisy, relacje i wspomnienia dotyczące przeszłości wołyńskiej ziemi, kościołów i duszpasterzy. Celem tych tekstów jest uchronienie przed zapomnieniem chociaż części wołyńskiego dziedzictwa. Zwracam się do wszystkich ludzi pochodzących z Wołynia, którzy osiedlili się w różnych częściach Polski i Za Granicą, aby nadsyłali swoje wspomnienia, refleksje, spostrzeżenia lub materiały do opublikowania ich w dwumiesięczniku „Wołanie z Wołynia”. Mile widziane będą także zdjęcia dawnych duszpasterzy i kościołów.

Ks. Witold Józef Kowalów

Zainteresowanych współpracą z redakcją naszego pisma proszę o kontakt listowny w Polsce:

**Ks. Witold Józef Kowalów
skrytka pocztowa 9, 34-520 Poronin
skr. poczt. 9, 34-520 Poronin**

lub

e-mail: kovaliv@regle.pl

lub telefoniczny w Ostrogu:

tel/fax 0-0 (380) (3654) 2-30-38



Na mocy rozporządzenia ordynariusza diecezji łuckiej J. E. Ks. Biskupa Marcjana Trofimiaka kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ostrogu jest jednym z sześciu kościołów stacyjnych na Wołyniu, gdzie w Jubileuszowym 2000 Roku można uzyskać odpust zupełny.